

Przyjacielskie rozmowy między przywódcami Polski i Węgier

15 bm. kontynuowane były w Warszawie przyjacielskie rozmowy między przywódcami Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Węgierskiej Republiki Ludowej.

W godzinach przedpołudniowych prowadzili rozmowy I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek i I sekretarz KC WSPR — Janos Kadar.

W siedzibie Rady Ministrów spotkali się prezes Rady Ministrów PRL, Piotr Jaroszewicz i przewodniczący Rewolucyjnego Rządu Robotniczo-Chłopskiego WRL — Jenoe Fock.

W rozmowach premierów ze strony polskiej uczestniczyli także wiceprezes Rady Ministrów Kazimierz Olszewski i I zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Kazimierz Secomski, zaś ze strony węgierskiej zastępca przewodniczącego Krajowego Urzędu Planowania — Jozsef Decin.

Na zakończenie rozmów odbyło się wspólne spotkanie w siedzibie KC PZPR.

Tego samego dnia goście węgierscy zwiedzili Warszawę. PAP

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
PIATEK
16
MARCA
1973

Wydanie AB
Rok XXIX
Nr 64 (9036)
Cena 50 gr

Rozwój Warszawy i kraju

XIV konferencja warszawska PZPR

W stolicy rozpoczęły się 15 bm. dwudniowe obrady XIV warszawskiej konferencji sprawozdawczo-wyborczej PZPR.

Jej uczestnicy dokonają oceny dwuletniego dorobku stolicy w realizacji zadań przyspieszonego rozwoju kraju, wytyczą drogi wiodące do dalszego zwiększenia udziału Warszawy w rozwoju kraju, w przekształcaniu gospodarki, życia społecznego, kultury — w myśl uchwał VI Zjazdu partii.

Wyborą także nowe władze stołecznej organizacji partyjnej, skupiającej w swoich szeregach ponad 124,5 tys. członków i kandydatów PZPR.

Obok 400 delegatów na sali obrad obecni są zaproszeni weterani ruchu robotniczego, działacze gospodarczy i społeczni, przedstawiciele nauki i kultury.

W konferencji uczestniczy członek Biura Politycznego KC PZPR, premier Piotr Jaroszewicz.

Referat Egzekutywy KW PZPR wygłosił zastępca członka Biura Politycznego, I sekretarz Komitetu Warszawskiego — Józef Kępa. W referacie za wartościowe zostały główne zadania

stołecznej organizacji partyjnej w dziedzinie dalszego poprawy poziomu życia w mieście oraz stałego zwiększania udziału Warszawy w rozwiązywaniu ogólnokrajowych problemów gospodarczych, społecznych, naukowych i kulturalnych.

Dzięki dobrej pracy warszawianów w ciągu dwóch minionych lat stolica kraju z dobrej pozycji staruje do nowych, trudnych zadań. Warszawa w ub. r. wniosła do „banku 20 mld” co dziesięcia złotówkę wypracowaną przez cały kraj. Na placach budowy — od Zamku Królewskiego do Trasy Łazienkowskiej — urzeczywistnia się nowoczesny kształt miasta.

Dyskusja, która rozpoczęła się w pierwszym dniu obrad, koncentruje się na zagadnieniach przyszłości stolicy. (PAP)

Tworzywa do akumulatorów



Poznańska „Alco-Centra” unowocześnia swoją produkcję przez wprowadzanie do akumulatorów tworzyw sztucznych. W bieżącej pięcioletniej strategii zastosowane zostaną m. in. obudowy z polipropylenu do akumulatorów samochodowych obudowy naszych „Fiatów”, co poprawi własności eksploatacyjne, estetykę wyrobów oraz pozwoli na oszczędzenie ołowiu. W zakładzie doświadczalnym przygotowuje się szereg nowości. M. in. nowoczesne akumulatory do przyrządów kontrolno-pomiarowych, aparatów dla słabosłyszących, urządzeń elektronicznych i radiodiodników. „Centra” w pełni zaspokaja potrzeby kraju w swoim asortymencie, a w razie potrzeby może zwiększyć produkcję nawet trzykrotnie.

Na zdjęciu: Urszula Majchrzak przygotowuje akumulatory do sprawdzania.

CAF — fot. Staszyszyn

Seminarium KW PZPR

Różnorodny system oceny pracy i postaw

Dom Kultury „Pomęt” gościł wczoraj uczestników seminarium na temat bodźców pozamaterialnego zainteresowania w społeczno-gospodarczej aktywizacji kraju. Zamierzeniem organizatorów seminarium — Wydziału Propagandy i Kultury KW PZPR w Poznaniu — było zapoznanie uczestników z dotychczas stosowanymi w Wielkopolsce metodami i formami nagradzania oraz przedyktowanie, które z nich w naszych warunkach zdają najlepiej egzamin.

Obrady otworzył sekretarz KW PZPR — Jan Pawlak. Z kolei referat wygłosił kierownik Wydziału Propagandy i Kultury KW PZPR — Marian Jakubowicz. Stwierdził m. in., iż obserwowanej ostatnio w wielu zakładach ambicznej inicjatywy pracowników i dążności do wykorzystywania rezerw produkcyjnych, towarzyszyć musi właściwy system oceny pracowników. Powinien to być precyzyjny instrument różnorodnego premiowania rzetelnej roboty i zaangażowanych postaw. Równocześnie musi on służyć piętnowaniu przejawów niesumienności, lekceważenia obowiązków i naruszania dyscypliny pracy.

W wyrażeniu uznania dobre mu pracownikowi należy uwzględnić w szerszym stopniu możliwości stosowania bodźców pozakonomicznych i wyróżnień moralnych. Tego typu wyróżnienia pobudzają inicja-

tywę pracownika, wiążą go silniej z zakładem, tworzą poczucie przydatności społecznej i dumy zawodowej.

Egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego PZPR zaleca instancjom partyjnym i administracjom zakładów pracy pro-

Dokończenie na str. 2

Spotkanie z przodownikami pracy w Obornikach

Wyrazem wprowadzania nowych form pracy ideowo-wychowawczej wśród załóg zakładów pracy Ziemi Obornickiej było spotkanie z przodownikami pracy tego regionu, zorganizowane z inicjatywy KP PZPR.

I sekretarz KP PZPR Stefan Żurawski w serdecznych słowach podziękował zebranym za ofiarną i rzetelną pracę.

Dokończenie na str. 2

Min. Sharp w Wietnamie

Do Sajgonu przybył w czwartek kanadyjski minister spraw zagranicznych Mitchell Sharp. W trakcie dwudniowej wizyty zapozna się on z działalnością Międzynarodowej Komisji Kontroli i Nadzoru oraz rolą, jaką odgrywa Kanada w tym regionie.

Delegacja NRD w Hanoi

W czwartek przybyła do Hanoi z wizytą przyjacielskiej delegacji partyjno-rządowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej z Willi Stophem, członkiem Biura Politycznego KC SED i przewodniczącym Rady Ministrów NRD na czele.

Abu Daud ulaskawiony

Król Jordani, Husajn ulaskawił w czwartek czołowego działacza palestyńskiego ruchu oporu, Abu Dauda i jego 15 towarzyszy — skazanych na śmierć przez trybunał w Ammanie.

Nobel dla J. Broz Tito?

Przewodniczący radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju, Nikołaj Tichonow wystosował list do Fundacji Nagród Nobla w Oslo, wyrażając poparcie dla propozycji przyznania pokojowej nagrody Nobla

Sesja wyjazdowa dziennikarzy

Problemy gnieźnieńskiej kultury

Problemy kultury Ziemi Gnieźnieńskiej były tematem wczorajszej sesji wyjazdowej sekcji publicystów społeczno-kulturalnych Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich w Poznaniu. Sesję zorganizowano przy współudziale Wydziału Kultury Prezydium WRN w Poznaniu.

Pierwszym obiektem, który zwiedzili członkowie sekcji, było Muzeum Początków Państwa Polskiego w Lednicy — miejscu stanowiącym kolebkę naszej państwowości. Ze względu na wartość poznawczą i propagandową przewiduje się szerokie zagospodarowanie tego terenu dla celów turystycznych i wypoczynkowych.

Następnie dziennikarze udali się do Państwowego Muzeum w Gnieźnie, które obecnie przeżywa znaczny rozwój. Dotąd było oddziałem Muzeum Archeologicznego w Poznaniu, teraz stanowi samodzielną placówkę podporządkowaną Wydziałowi Kultury Prezydium WRN. Utworzono w nim dział:

ly: archeologiczny, historyczny, sztuki, etnografii oraz oświatowo-wychowawczy. Muzeum, które obrazuje początki państwa polskiego, prowadzi szeroką działalność upowszechnieniową.

W Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch” w Gnieźnie poinformowano dziennikarzy o bogatym programie trwających od 10 do 20 bm. Gnieźnieńskich Dni Kultury. Wczoraj w ramach Dni odbył się w Państwowym Teatrze im. A. Fredry w Gnieźnie setny koncert chóru chłopięcego „Szpaki” pod dyktando Wiesława Kisera.

Ponadto w Gnieźnie dziennikarze zwiedzili Powiatowy Dom Kultury, Gnieźnieński Ośrodek Sportowo-Turystyczny oraz klub zakładowy Gnieźnieńskich Zakładów Garbarskich.

W Żydowie natomiast uczestnicy sesji po obejrzeniu obiektów socjalnych i kulturalnych Kombinatów PGR odbyli dyskusję z udziałem władz Gniezna i powiatu gnieźnieńskiego na temat aktualnych zagadnień rozwoju kultury na tym terenie. (mb)

W Panamie posiedzenie Rady Bezpieczeństwa

W czwartek po południu rozpoczęło się w Panamie posiedzenie Rady Bezpieczeństwa — pierwsze na kontynencie latyno-amerykańskim.

Rada Bezpieczeństwa odroczyła swe obrady do godz. 23.00 czasu warszawskiego.

PAP

Każdy hektar rodzi więcej!

Wielkopolska wieś znana jest z wysokiej kultury rolnej. W naszym regionie mamy wielu mistrzów urodzaju i hodowli w gospodarce indywidualnej i zespołowej, którzy osiągnęli wyniki produkcyjne znacznie powyżej przeciętnej kraju i średniej europejskiej. Zarazem jednak mamy takich rolników i efekty gospodarowania, których poziom jest grubo poniżej poznańskiej dobrej przeciętności i możliwości produkcyjnych.

Wobec zainicjowanej przez partię powszechnej intensyfikacji produkcji rolnej dla potrzeb obfitszego stołu, takie dysproporcje obniżają poziom gospodarowania, są wbrew dobrym tradycjom naszego regionu i muszą być zniwelowane.

Tymczasem mamy jeszcze w Wielkopolsce ponad 30 000 hektarów ziemi, która — wskutek zaniedbań i niedoinwestowania — nie daje tyle plonów co powinna. Są to zatem podstawowe i najłatwiejsze rezerwy urodzaju.

Takie jest pole działania, które z inicjatywy redakcji „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”, przy poparciu Prezydium WRN podejmują organizatorzy nowego, długofalowego konkursu dla gospodarnych rolników. Konkurs nosi hasło:

KAŻDY HEKTAR RODZI WIĘCEJ

Szczegóły — w artykule na str. 3 pt. „Konkurs na gospodarność”.

O dalsze usprawnienie skupu

Narada w Min. Przem. Spożywczego i Skupu

Już obecnie organizacje gospodarcze i przemysł spożywczy przygotowują się do zwiększonego skupu płodów rolniczych w okresie wiosennym i letnim.

Sprawni odbiór i pełne zagospodarowanie wszystkich surowców — jak stwierdzono na naradzie kierowników wydziałów skupu prezydium WRN, która odbyła się 15 bm. w Ministerstwie Przemysłu Spożywczego i Skupu — wymaga zarówno podjęcia przedsięwzięć techniczno-organizacyjnych, jak też odpowiedniego przygotowania placówek skupu, magazynów, elewatorów, chłodni, zakładów przetworczych, transportu itp.

Szczególnie starannego przygotowania wymaga skup ziemniaków. Placówki skupu i przemysł powinny w maksymalnym stopniu zapewnić odbiór ziemniaków bezpośrednio z gospodarstw. To samo dotyczy zboża. Niezbędne jest też — jak podkreślano — dalsze usprawnienie organizacji skupu zwierząt oraz doskonalenie form obsługi producentów wiejskich w placówkach skupu.

Przemysł musi również zapewnić sobie dostawy surowców, niezbędnych do produkcji artykułów żywnościowych. W tym celu konieczne jest wyko-

nanie planów kontraktacji poszczególnych surowców na rok bieżący i lata następne.

Na zakończenie narady min. Emil Kołodziej zwrócił uwagę na potrzebę dalszego zacieśnienia współpracy przemysłu z rolnictwem, m. in. poprzez coraz sprawniejszą działalność aparatu skupu i poprawę obsługi producentów wiejskich. PAP

Rozmowy walutowe w Bonn

Doradca prezydenta USA do spraw finansowych, minister skarbu George P. Shultz, który przybył do Bonn na rozmowy z rządem NRF w sprawie polityki walutowej, konferował w czwartek z federalnym ministrem finansów Helmutem Schmidtem.

W rozmowach tych, które odbywały się w przeddzień posiedzenia rozszerzonego „Klubu dziesięciu” w Paryżu, wziął również udział amerykański wiceminister skarbu, główny ekspert USA do spraw walutowych Paul Volcker. Shultz został przyjęty również przez kanclerza NRF Willy Brandta. Szczegółów rozmowy nie ujawniono.

A. Kosygin w Iranie

Przebywający z oficjalną wizytą w Iranie przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Aleksiej Kosygin spotkał się w czwartek z szachinshchem Mohammadem Reza Pahlawim. W toku rozmowy dokonano wymiany poglądów na temat

stosunków radziecko-irańskich i aktualnych problemów sytuacji międzynarodowej.

Zamachy bombowe na Cyprze

W czwartek rano w trzech miastach cypryjskich wybuchy 9 bomb uszkodziły kilka budynków. Ofiar w ludziach nie było.

Zamach przypisuje się zwolennikom generała Griwasa, którego podziemna organizacja występuje przeciwko prezydentowi Makariosowi dążąc do przyłączenia Cypru do Grecji.

Amerycanie wycofali się

W Sajgonie podano, że z dniem wczorajszym amerykańskie siły zbrojne oficjalnie przestają brać udział w operacjach bojowych na terytorium Wietnamu Południowego w myśl porozumienia o zaprzestaniu wojny i przywróceniu pokoju w Wietnamie.

Koreańskie problemy

W czwartek rozpoczęło się w Phenianie drugie posiedzenie Komitetu Koordynacyjnego Północy i Południa, utworzonego w celu rozwiązywania licznych problemów, stojących przed KRLD i Koreą Południową, zwłaszcza w kwestii zjednoczenia kraju na podstawie uzgodnionych zasad. Posiedzenie odbywa się przy drzwiach zamkniętych.

LOGODA

Zachmurzenie umiarkowane, okazy samy duże i miejscami możliwe nie wielkie opady śniegu. Rano na północy lokalne mgły. Temperatura maksymalna od 4 st. do 8 st., tylko na południu miejscami około 2 st. Wiatr słaby lub umiarkowany, przeważnie północno-wschodnie

Niesolidni producenci na indeksie handlowym

W najbliższą niedzielę 18 bm. rozpoczynają się Wiosenne Targi Krajowe, na których handel dokona podstawowych zakupów na drugie półrocze br. oraz uzupełni zasoby towarów na drugi kwartał br. Wartość towarów zgłoszonych przez producentów wynosi ponad 47 miliardów zł.

Zgodnie z dotychczasową praktyką w Wiosennych Targach nie uczestniczą przemysł: maszynowy, ciężki i meblarski. Oferta targowa przewyższa obecnie wartościowo wszystkie dotychczasowe na wiosennych imprezach.

Dobra dla producentów koniunktura nie może jednak przesłaniać innych aspektów obecnej sytuacji rynkowej. Wzrastają bowiem wymagania nabywców i w związku z tym największy jest popyt na artykuły odpowiadające wyższym kryteriom: nowoczesne, modne, o wyższych walorach użytkowych, dostosowane do potrzeb pod względem modeli, rozmiarów itp. Równolegle istnieje też potrzeba zwiększonych dostaw wszystkich towarów podstawowych — średniego standardu, ale także i do nich odnoszą się wymogi dotyczące starannego wykonania i pełnej przydatności użytkowej.

O pomyślnych rezultatach Targów decydują nie tylko trafne transakcje, ale i dalsze ich losy: terminowe i zgodne z zamówieniami dostawy. Przed rozpoczęciem kolejnych XXXI Targów warto więc przypomnieć, że w rejestrze Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług figurują zakłady, które nie dotrzymały swych zobowiązań sprzed kilku miesięcy. Należą do nich m. in. Zakłady Przemysłu Dzierżawskiego „Trawna” w Trawnikach, Zakład Przemysłu Odzieżowego w Jarocinie, Skóździelnia Pracy „Zorza” w Krakowie, Fabryka Obuwia w Nowym Targu, Gubinie i Bydgoski „Kobra”. Zawiodły też Fabryka Kosmetyków „Ewa”, Olkuska Fabryka Naczyni Emaliowanych, Włocławskie Zakłady Ceramiki Sto-

lowej, Zakłady „Krzysztof” i Fabryka Wyrobów Metali Sztucznych „Warmet”. Odstępstwa od umów, niedotrzymywanie terminów itp. spowodowały brak poszukiwanych i za mówionych towarów w wielu miastach. (PAP)

Problemy wychowania tematem narady nauczycieli

Wynikające z tego programowych VII Plenum KC PZPR zadania Związku Nauczycielstwa Polskiego w zakresie socjalistycznego wychowania młodzieży omawiano na krajowej naradzie nauczycieli 15 bm. w Warszawie.

W jednolitym społecznym froncie wychowawczym szkoła i nauczyciel pełnią rolę wiążącą. O efektach socjalistycznego wychowania — zdaniem uczestników narady — decyduje przede wszystkim wiedza ideowo-polityczna nauczycieli, systematyczne i konsekwentne przekazywanie młodzieży znajomości praw rozwoju spo-

Na absolwentów szkół średnich czeka 59 tysięcy indeksów

W tym roku szkoły wyższe przyjmą na studia ok. 59 tys. kandydatów. W uniwersytetach zarezerwowano dla przyszłych studentów 17.500 miejsc, w politechnikach — 15.200, w wyższych szkołach inżynierskich — 3.300, w akademich rolniczych — 5.900, w akademich medycznych — 4.500, w wyższych szkołach ekonomicznych — 4.200. W pozostałych rodzajach uczelni — artystycznych, wychowania fizycznego i morskich — liczba miejsc utrzymana jest mniej więcej na tym samym poziomie, jak w ub. roku.

Jak poinformowano na konferencji prasowej, zorganizowanej 15 bm. w Warszawie przez Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki — w tym roku wszyscy

kandydaci, którzy zdadzą egzaminy ze średnią oceną powyżej 4,1 mają zapewniony indeks.

Na kierunkach szczególnie atrakcyjnych rektorzy uczelni będą mieli prawo podwyższyć tę granicę. Zobowiązani są oni jednak poinformować kandydatów o swojej decyzji przed rozpoczęciem egzaminów. Podniesienie górnej granicy średniej oceny z wszystkich egzaminów wiąże się z gwarancją, iż wszyscy ci, którzy przekroczą tę „barierkę”, otrzymają indeks na wybranym kierunku studiów.

Niezależnie jednak od ustalonych przez rektorów górnych granic średnich ocen — każdy kandydat, który osiągnie wyniki powyżej 4,1, otrzyma indeks, tyle tylko, że na innym pokrewnym kierunku. Dlatego też w tym roku kandydaci będą wpisywać w dokumentach składanych na uczelni dwa kierunki studiów — główny i zastępczy w przypadku, kiedy mimo wysokich ocen z egzaminów nie starczy dla nich miejsc na obranym kierunku studiów.

Utrzymana zostaje bez zmian preferencja punktowa za pochodzenie społeczne (5 pkt.).

za pracę przed studiami, za bardzo dobre oceny na świadectwie i dla tych, którzy bez pośrednio przed rozpoczęciem studiów kończą zasadniczą służbę wojskową.

Modyfikacji ulegają zasady przyjmowania kandydatów na studia bez egzaminów wstępnych. W tym roku każda szkoła średnia będzie mogła kierować na studia 2 najlepszych maturzystów, pod warunkiem, że jeden z nich po dejmie studia w szkole nauczycielskiej, pedagogicznej lub na kierunkach pedagogicznych w uniwersytecie. Kandydatów tych wybierać będą rady pedagogiczne, lecz ich wybór musi być potwierdzony przez odpowiednie kuratoria.

Bez egzaminów wstępnych przyjmowani będą także maturzyści — finaliści III stopnia olimpiad przedmiotowych (do tej pory przywilej ten przysługiwał tylko ogólnopolskim laureatom).

We wszystkich szkołach przeprowadzane będą egzaminy pisemne (anonimowe) i ustne. PAP

Szerokiej drogi na trasie BTBA

Rozbudowę i eksploatację szlaku turystycznego BTBA (Bałtyk — Tatry — Bałkany — Adriatyk) poświęcone jest spotkanie międzynarodowej grupy roboczej, która rozpoczęła 15 bm. dwudniowe obrady w Warszawie.

W toku narady, w której oprócz Polski, biorą udział przedstawiciele Czechosłowacji, Węgier, Jugosławii i Rumunii, omówione zostaną dotychczasowy przebieg prac i plan wykorzystania trasy w bieżącym sezonie turystycznym. Podpisana zostanie również wielostronna międzynarodowa konwencja użytkowania trasy. Zatwierdzony zostanie też znak graficzny szlaku (żółta elipsa z napisem N-S). (PAP)

Nowa wytwórnia tkanin bistorowych

Założa Zakładów Przemysłu Włókiennego „Lantex” w Białymostku zobowiązała się uruchomić w ciągu 90 dni produkcję poszukiwanych na rynku tkanin bistorowych.

15 bm. zameldowano o wykonaniu na dwa tygodnie przed terminem tego ambitnego zadania; uruchomiono nowy oddział produkcyjny, wyposażony w 14 importowanych maszyn dziewiarskich. (PAP)

Proces o nadużycia w PZB

Prokurator żąda wysokich kar

Przed Sądem Wojewódzkim dla m. st. Warszawy, gdzie toczy się proces przeciwko grupie byłych pracowników Polskiego Związku Bokserskiego, zakończyło się postępowanie dowodowe, a Sąd przystąpił 15 bm. do wysłuchania stron.

Jak informowaliśmy, na ławie oskarżonych zasiadają: była główna księgowa PZB — Halina Brydak, b. kasjerka — Elżbieta Bywald, b. sekretarz generalny PZB i kierownik biura Związku — Stanisław Czuperski, trener PZB — Ryszard Daniluk oraz b. instruktorka w PZB — Lidia Wojda.

Oskarżyciel publiczny — prok. Tadeusz Modrzycki podkreślił, że grupa b. pracowników PZB wykorzystując swoje stanowiska działała na szkodę tego związku i skarbu państwa. Prokurator omówił niezdrową atmosferę panującą w łonie prezydium PZB, w wyniku czego możliwe się stały nadużycia finansowe.

Rekapitulując dowody przedstawione przez prokuratora przypomnieliśmy fakt, że w toku postępowania dowodowego, podrobienie podpisów na wodniakach, niewpisywanie pełnych przysługujących zawodnikom kwot pieniężnych. Oskarżyciel podkreślił zorganizowany charakter przestępstw. Oskarżeni — zwrócił uwagę — dokonywali przestępstw

„Kopernik — człowiek i dzieło”

— wystawa w bibliotece UAM

W Bibliotece Głównej UAM otwarta została wystawa pt. „Kopernik — człowiek i dzieło”. Zorganizowana jest z okazji Roku Nauki Polskiej i 500-lecia urodzin twórcy systemu heliocentrycznego. Uroczystość zakończył odczyt doc. dr. Witolda Stankiewicza — dyrektora Biblioteki Głównej w Warszawie i prezesa Zarządu Głównego Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich na bibliotekarstwa i informacji naukowej w Roku Nauki Polskiej.

Również wczoraj 15 zastępcy pracowników bibliotek poznańskich i „Domu Książki” otrzymało Honorowe Odznaki Miasta Poznania. (ad-o)

Współpraca akademii nauk

15 bm. podpisano w Warszawie porozumienie o współpracy naukowej między Polską Akademią Nauk i Akademią Nauk Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej oraz plan współpracy obu akademii na lata 1973 — 1974. PAP

Gratulacje dla Makariosa

W związku z ponownym wyborem arcybiskupa Makariosa na prezydenta republiki Cypru — zwierzchnik polskiego autokefalicznego kościoła prawosławnego, ks. metropolita warszawski i całej Polski Bazyli wystosował depeszę gratulacyjną do przywódcy autokefalicznego kościoła cypryjskiego arcybiskupa Makariosa z życzeniami wszelkiej pomyślności w kierowaniu nową państwową i kościelną. Prawosławny metropolita Polski wyraża również swoje pełne poparcie dla osoby arcyb. Makariosa jako prawowitego, zgodnego z prawem kanonicznym zwierzchnika kościoła cypryjskiego. PAP

Szybki rozruch drugiej turbiny „Kozienice”

Drugi turbozespół elektrowni „Kozienice” już w kilka dni po wstępnym rozruchu osiągnął moc stu megawatów. Zespół rozruchowy spodziewa się, iż w przyszłym tygodniu turbina uzyska pełne obroty, przez co uzyska moc 200 MW.

Przy obecnych pracach wykorzystano doświadczenia z uruchamiania pierwszego turbozespołu, który uzyskuje — zdaniem fachowców — jedne z najlepszych w polskiej energetyce wyniki pod względem tzw. dyspozycyjności mocy. PAP

Seminarium KW PZPR

Dokończenie ze str. 1

wadzenie własnych systemów honorowania wyróżniających się pracowników i kolektywów. Powinny one objąć także formy, jak: pochwały, dyplomy, odznaki, proporzeczki honorowe. Towarzyszyć temu musi szeroka popularyzacja ludzkiej roboty. Wydział Propagandy i Kultury KW doprowadzi do stworzenia „Księgi ludzkiej zasług” dla Wielkopolski” oraz podobnych ksiąg zasługujących w każdym powiecie. Do działań na rzecz popularyzacji wyróżniających się pracowników w szerszym stopniu włączają się środki masowej informacji, środowiska twórcze oraz powiatowe instancje partyjne.

O socjologicznych i psychologicznych aspektach stosowania bodźców pozamaterialnych mówili pracownicy naukowcy UAM doc. dr Eugeniusz Talejko oraz mgr Zbigniew Klupś. W dyskusji udział wzięli przedstawiciele tych zakładów pracy, w których przebiegały już niektóre formy nagradzania pozamaterialnego.

W czasie wczorajszego seminarium czynna była też wystawa obrazująca różne formy wyrażania uznania pracownikom, stosowane w niektórych zakładach Wielkopolski m. in. w PFMŻ, PFLT, MPK — Poznań, HCP, WSK, Lechii, ZPO „Roméo” Zbąszyń i Kopalni Soli w Wapnie. Zaprezentowano też dyplomy, proporzeczki, odznaki, medale i listy pochwalne stosowane w NRD. (map)

DRW — USA

Paryskie rozmowy

W czwartek po południu rozpoczęło się w Paryżu pierwsze posiedzenie amerykańsko-polskiej komisji gospodarczej powołanej na mocy paryskiego porozumienia pokojowego. (PAP)

Zanim wyruszą na szlak

Nowa odznaka krajoznawcza

Z okazji 500 rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika Zarząd Główny PTTK, chcąc zachęcić społeczeństwo, a szczególnie młodzież do poznania miejscowości związanych z życiem wielkiego astronoma ustalił nową krajoznawczą odznakę Szlakami Kopernika w kategoriach: popularnej, kwalifikowanej i zbiorowej.

Projektowane podróże Nixona

W czwartek odbyła się w Waszyngtonie konferencja prasowa prezesa Nixona, który zapowiedział, iż zamierza udać się do Europy, Ameryki Łacińskiej, Afryki i Japonii. Pierwszą z tych podróży odbyłaby się latem br. (PAP)

Spotkanie z przodownikami pracy w Obornikach

Dokończenie ze str. 1

zaangażowanie i aktywność społeczną.

Właśnie ich postawa pozwoliła powiatowemu obornickiemu osiągnąć w ubiegłym roku nadwyżkę w realizacji planów sięgającą ponad 300 mln zł.

W podzięce za ten trud wyróżniający się robotnicy otrzymali listy pochwalne.

Są wśród nich i starsi wiekiem i doświadczeniem pracownicy z obornickich zakładów pracy, i młodzi przodownicy dobrej roboty: Roman Appolt, Mieczysław Dorno, Kazimierz Grenda, Tadeusz Haupa, Kazimierz Jarzembowski, Stanisław Jezierski, Jan Józefczyk, Władysław Kopaniarz, Jan Kubiak, Wincenty Michalski, Henryk Nowak, Zygmunt Nowak, Bronisław Olesik, Franciszek Orzeszek, Zygfryd Pufal, Franciszek Rakowski, Jan Romanowski, Jan Ruks, Stanisław Sobkowski, Władysław Smolarek, Czesław Stępski, Władysław Symon, Czesław Tabaczyński, Henryk Witkowski.

Powiat ciągle „wydłuża krok”. Zakłogi zadeklarowały już dodatkową produkcję wartości 205,3 mln zł. Przedsiębiorstwom i zakładom, które podjęły tak cenne dla naszej gospodarki zobowiązania (a jest ich 21) przekazano dyplomy, uznania.

Na zakończenie spotkania prelekcję o aktualnych problemach rozwoju gospodarczego kraju wygłosił lektor KW PZPR w Poznaniu Aleksander Niedźwiecki z UAM. (bop)

PROTEST

Protest rodziców

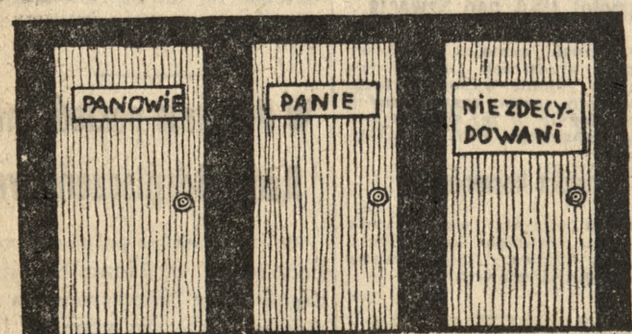
Zachodniobrzezijskie podręczniki szkolne, o których oczyszczenie nie z przemilczeń i fałszywych stwierdzeń odnośnie Polski toczą się rozmowy między naukowcami Polski i NRF wywołują niezadowolenie także rodziców i nauczycieli.

Grupa rodziców i nauczycieli z zachodniobrzezijskiej dzielnicy Charlottenburg ogłosiła swój zamiar wystąpienia z protestem wobec książek używanych w tamtejszych szkołach. Głównym powodem jest fałszywe przedstawianie w nich obrazu Polski, kontrastujące z oficjalną polityką wschodniego rządu bońskiego. Rodzice wskazują przy tym, że najczęściej używane są stare wydania książek szkolnych i w związku z tym nawet pewne pozytywne zmiany w owych wydaniach nie dochodzą do młodzieży szkolnej.

Rodzice oczekują wycofania nieodpowiednich książek oraz krytycznej oceny podręczników ze strony nauczycieli. Zwracają też uwagę na konieczność kontrolowania, w jaki sposób wykorzystywane są książki szkolne.

Bo na nic się przecież zda także dobry podręcznik, jeśli nie zostanie on przyjęty jako jedyna wykładnia omawianych spraw. (rek)

HUMOR I SATYRA



Mania ankiet

KONKURS NA GOSPODARNOŚĆ

każdy hektar rodzi więcej!

Statystyka powiada, że jeśli z dwóch rolników — jeden gospodarzy — komicie a drugi niedbale — to w sumie obaj gospodarują średnio, takie bowiem osiąga rezultaty... Jest w tym i żart, i smutna prawda. W ma się indywidualnych wyników produkcyjnych, które składają się na tę statystyczną przeciętną, ta średnia zaciera istniejące kontrasty między przodownikami a maruderami.

Przy wysokiej poznańskiej przeciętnej produkcji rolnej można powiedzieć, że te kontrasty nie są tak duże. Ale przecież są! Czego nie może uchwycić statystyka, widzi do skonałe sąsiad, działacz, planista. Pielęgnując sukcesy mistrzów urodzaju musimy mieć zarazem w centrum uwagi słabe wyniki gospodarowania, które przecież łatwiej poprawić niż bić rekordy produkcyjne. Trzeba te rezerwy widzieć i w pierwszej kolejności wykorzystywać.

Rezerwy urodzaju

Tak też ten problem ujmują działacze partyjni i gospodarzy w naszym regionie. Od kilku lat uświadomione gospodarstwa rolne przejmowały z Państwowego Funduszu Ziemi grunty nieuprawiane. W ciągu trzech lat zagospodarowano w ten sposób w Wielkopolsce 29 000 hektarów, które dają już plony. Dziś, w państwowym „banku ziemi”, tej która leży odłogiem pozostało zaledwie 2400 ha, w małych skrawkach, w całym województwie. Są to bez wątpienia rezerwy, ale nie największe.

Główne ich źródło leży natomiast w zaniedbanej gospodarce chłopskiej. W ubiegłym roku — oszacowano, że ponad 30 000 ha gruntów ornych i użytkowych zielonych daje plony poniżej obiektywnych możliwości wegetacji na tamtejszych glebach. Włożyć w nie tylko trochę środków i wysiłku, a będą rodzić więcej. Wiać domo już, że 63 procent tego nie przynosiącego pożytku arealu może być wydźwignięte przez dotychczasowych użytkowników, resztę powinni przejąć inni, lepsi gospodarze. Ziemia nie może się marnować, to jasne.

Ten znaczny obszar rezerw urodzaju postanowiono „zagospodarować” — z pomocą nowej organizatorskiej inicjatywy. Jest nią, zapowiadany już w „GŁOSIE” na początku roku dwuletni konkurs pod hasłem i nazwą „KAŻDY HEKTAR RODZI WIĘCEJ”.

Pragniemy w tej formie za chęć i pomoc wszystkim przedsiębiorczym rolnikom: z PGR, spółdzielni produkcyjnych, kółek rolniczych oraz inżynierów udziału do 31 kwiet

nia każdego roku: do urzędu gminnego (rolnicy indywidualni) lub do Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium PRN.

Tam też należy szukać informacji, regulaminów, formularzy zgłoszeń i wreszcie porady fachowej o sposobach przystąpienia do zabiegów agrotechnicznych, by zgłoszone do konkursu hektary — rodziły więcej. Liczymy tu na pomoc agronomów.

Ocenę wyników przeprowadzą komisje konkursowe, powołane przez władze terenowe, do czego zobowiązuje je uchwała nr 133 Prezydium WRN. W konkurencji pierwszej (zespolowej) będzie to ocena dwustopniowa — wstępna powiatowa i ostateczna wojewódzka. W konkurencji drugiej (dla rolników indywidualnych) — trzystopniowa (w gminie, powiecie i ostateczna wojewódzka).

W ciągu najbliższych dni rolnicy będą mogli zapoznać się szczegółowo z zasadami konkursu i jego regulaminem. Służba rolna w gminach i siedzibach władz powiatowych otrzyma ma broszury z tekstem specjalnej uchwały nr 133 Prezydium WRN z 23 lutego br., dotyczącej konkursu. My w tym miejscu polecamy tylko o zasadniczych założeniach wspólnego przedsięwzięcia.

Warunki konkursu

Konkurs ma dwie zasadnicze konkurencje i trwać będzie w dwóch — rocznych — etapach.

Konkurencja pierwsza jest przewidziana dla zespołowych uczestników: PGR, spółdzielni produkcyjnych, kółek rolniczych oraz zespołów rolników indywidualnych, realizujących wspólną formę zagospodarowania gruntów.

Konkurencja druga dotyczy indywidualnych gospodarzy. I w pierwszej i w drugiej konkurencji zadania konkursowe polegają na uproduktowaniu ziemi odłogi lub zaniedbanej rolniczej — własnej czy też przejętej z PFZ lub od innych użytkowników (dzierżawy, wykup).

W przypadku, jeśli jest to ziemia leżąca odłogiem, za kryterium oceny służyć będzie prawidłowe wstępne jej zagospodarowanie pod przyszłe uprawy w ciągu roku konkursowego. Jeśli natomiast ziemia ta została przejęta wcześniej, w latach 1969—1972, na ocenę wpływ mieć będą wyniki produkcyjne — uzyskany wzrost plonów w okresie trwania konkursu.

Konkurs trwa — w dwóch niezależnych etapach: od 1. I. do 31. XII 1973 oraz przyszłego, można więc deklarować udział w jednym, drugim lub w obu latach po kolei. Warunkiem uczestnictwa jest

Nagrody za miliony złotych

To różnicowanie wynika z odrębnego potraktowania proponowanego współzawodnictwa wśród gospodarujących indywidualnie. Intencją naszą jest zachęcić zwłaszcza do gro no rolników do udziału w konkursie. Decyzją Prezydium WRN stworzono więc specjalny fundusz nagród, który będzie rozdzielany już w skali każdej gminy.

Ten z uczestników, który w swojej gminie wykaże się przez większą proporcjonalnie największego obszaru odłogów lub też uzyska na zaniedbanej ziemi najwyższe plony, zdobędzie dyplom i I nagrodę rzeczową za 5000 zł, drugi z kolei — równowartość 3000 zł. Najlepsi z gmin rywalizować będą z kolei o dyplom i nagrody w powiecie: I — 10 000 zł, II — 5000 zł. Wreszcie trzech najlepszych gospodarzy uzyska dyplomy i nagrody wojewódzkie wartości: I — 20 000 zł, II — 15 000 zł, III — 10 000 zł. Łączna suma tych nagród rzeczowych, w postaci sprzętu dla gospodarstwa, wyniesie po dwa miliony złotych w każdym z etapów konkursu.

W konkurencji zespołowej nagrody będą przyznawane bezpośrednio przez Wojewódzką Komisję Konkursową po eliminacji w powiecie. Stanowi je ciężki sprzęt rolniczy, poczynając od kombajnów „Bizon”. Fundusz tych nagród wyniesie więc wiele milionów złotych, którą to sumę określmy ostatecznie po zapieczętowaniu przez władze wojewódzkie — listy fundatorów.

Współzawodnictwo konkursowe toczyć się będzie o wielką stawkę. Mamy na myśli główny sens całej rywalizacji: będzie to bowiem walka z przyrodą i z samą sobą o każdy skrawek wolnej ziemi i kilogram powiększonego urodzaju. O to, żeby każdy hektar z tych 30 000 zaniedbanych dotąd gruntów doszedł do swej pełnej produktywności. Osiągnąć to może każdy dobry rolnik. I na to właśnie liczą organizatorzy.

ZBILUT SEK

Przed Wojewódzką Konferencją PZPR

Szkoła wobec potrzeb gospodarki

Zasadniczym celem kampanii sprawozdawczo-wyborczej wojewódzkiej organizacji partyjnych jest danie odpowiedzi na pytanie, co zrobiono dla wykonania uchwały zjazdowej. W jaki sposób wielkopolskie szkolnictwo zrealizowało postulat partii mówiący o potrzebie zabezpieczania dopływu kwalifikowanych kadr dla budownictwa? — pytamy zastępcę dyrektora Zasadniczej Szkoły Budowlanej i Technikum Budowlanego im. F. Dzierżyńskiego w Poznaniu, Eugeniusza Szfelle, delegata na Wojewódzką Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą PZPR.

— Uchwała VI Zjazdu wyraźnie formułowała cele i zadania szkolnictwa, między innymi potrzebę właściwego kształcenia kadr, zgodnie z potrzebami gospodarki. Nasze zamierzenia szły w tym kierunku, aby kształcić najbardziej potrzebnych specjalistów. Zdawaliśmy sobie sprawę, że współczesna szkoła budowlana musi mieć zdolność szybkiego wprowadzania nowych specjalności, gdyż obecne budownictwo wielokrotnie stworzyło nowe zawody, choćby takie, jak monter wewnętrznych instalacji budowlanych. Trzeba też kierunki nauczania przystosowywać do potrzeb gospodarki i tak szkolici absolwentów, aby mogli się łatwo przekwalifikować na inną specjalność. Szkoła ma stały kontakt z Wydziałem Zaopatrzenia. Sondując potrzeby miasta i województwa, szkolimy w najbardziej poszukiwanym zawodzie. Na przykład nie ma chętnych na naukę zawodu cieśli budowlanego tak poszukiwanego w budownictwie, szkolimy więc stolarzy tak, aby przekwalifikowali się bez trudu. W tym roku na prośbę Pracowni Konserwacji Zabytków wprowadziliśmy nau

kę sztukatorstwa. W przyszłym roku szkolnym dział ten rozszerzymy. Dla Poznańskich Zakładów Napraw Samochodów w Antoninku i na ich prośbę szkolimy lakierników. Huta Szkła w Antoninku zabiega o utworzenie klasy ze specjalnością wytwarzania szkła przemysłowego. Rozmowy są w toku i chcemy taką klasę utworzyć w przyszłym roku szkolnym. Dla potrzeb budownictwa uczymy zawodu monterów urządzeń dźwigowych i ślusarzy mechanika. Trudności są z utworzeniem klasy murarzy montażystów prefabrykatów, gdyż przepisy bhp wymagają, aby uczeń miał 17 lat. Tymczasem Fabryka Domów w Suchym Lesie czeka na fachowców. Absolwenci naszej szkoły nie mają trudności ze znalezieniem pracy.

— W jakim stopniu nauczycieli szkoły zawodowej satysfakcjonują zapowiedzi zmian w procesie nauczania i wychowania?

— Trzynasty rok pracuję w Technikum. Od dwóch lat pełni funkcję zastępcy dyrektora. Doświadczenia pedagogiczne nauczyciela matematyki pozwalają pozytywnie ocenić zapowiedzi zmian programowych w szkolnictwie. Szczególnie cieszy nas zapowiedź wychowania przez pracę, wprowadzenie przysposobienia zawodowego do szkół podstawowych. Zdajemy sobie sprawę z tego, że w związku ze zmianami w procesie dydaktycznym czeka nas wiele pracy. Każdy, a nauczyciel szczególnie, zobowiązany jest do uzupełniania wiedzy. Sam chodzę na studium podyplomowe z matematyki na uniwersytecie.

Oczywiście nauczyciel nie może tylko legitymować się wiedzą akademicką. Musi być czynnie zaangażowany w spra-



Eugeniusz Szfelle
Fot. — K. Przychodźki

wy społeczne i polityczne kraju. Szkoła stanowi centralne ogniwo w jednolitym systemie wychowawczym. Podkreślamy to tezy programowe przyjęte na VII Plenum KC PZPR. Od roku 1965 jestem członkiem partii, po raz trzeci wybrano mnie sekretarzem POP w naszej szkole, zostałem też członkiem Komitetu Dzielnicowego partii. Doświadczenia i wiedza zdobyte w pracy partyjnej pomagają mi w wychowaniu młodzieży, w takim jej przygotowaniu do życia, by dzięki inicjatywie i zaangażowaniu, właściwej postawie i wysokim kwalifikacjom była rzeczywistym, współtwórcą postępu.

Rozmawiała:

BARBARA GRZEGORZEWSKA

Pierwszy siew

Wcześniej niż w latach poprzednich ruszyły w Wielkopolsce prace polowe. Na przygotowanych stanowiskach odbywają się pierwsze siewy, szczególnie na ziemiach słabszych, które szybciej obeschły. Siewy grochu wykonywano w Kombinacie PGR Maniecki, frwają one w Kombinacie PGR Piaszkowo w powiecie nowotomskim. Podczas naszego wyjazdu widzieliśmy siew grochu na polach PGR Żerniki należących do Przedsiębiorstwa w Kórniku. W Zakładzie PGR w Dachowej w powiecie śremskim zasiano już 15 hektarów pszenicy jarej. Pierwsze siewy owsa i pszenicy odbywały się w Szchodrykowie. W gospodarstwie kórnickiej Stacji PAN w Dzieńmierowie oczekiwano z siewami na dostawy pszenicy Koliber. Na zdjęciu: siew owsa na 16-hektarowym polu PGR Rogalin.

Fot. — K. Przychodźki



Vo Van Bo nie umie mówić o przeszłości. Ma zaledwie 11 lat. Słowa więźna mu w gardle. Urywane zdania tworzą obraz niepełny, ale przejrzysty. A więc: południowietnamska prowincja Quang Tri, wioska zbombardowana szczególnie przez amerykańskie samoloty, śmierć obojga rodziców, podróz wraz z dwiema młodszymi siostrami do Da Nang, trzy lata spędzone na ulicach. Wietnamczycy nazywają takich jak on „wędrującymi dziećmi”, pozbawionymi rodzin, domów, środków do życia.

Są to wszystkie rzeczy mniej więcej znane. Historia tego chłopca w niczym nie różni się od losów setek innych wietnamskich dzieci. Po cóż więc przypominać ją, jątrzyć niezabliźnione jeszcze rany? Odpowiedź na to pytanie zabrzmi może nieco paradoksalnie, nie brak jednak ludzi, którzy zdają się zapominać o prawdziwych ofiarach wojny wietnamskiej, czyniących próby porównań tego co z gruntu przeciwstawne i nieporównywalne.

Prasa amerykańska pełna jest opisów tego, w jaki sposób wita się jeńców powracających z Wietnamu. Telewizja transmittuje najdrobniejsze szczegóły powitalnych ceremonii. Wszystko to jest zrozumiałe, powrót do domu po kilku latach spędzonych w niewoli jest dla tych ludzi wydarzeniem emocjonującym. Przeto na miejscu są łyzy i radość, wzruszenie

Wietnam - droga powrotna

malujące się na twarzach powracających i bliskich im osób.

Sek w tym, że lotnicy amerykańscy uwolnieni z niewoli, mają gdzie wracać i do kogo. Czekają na nich w nienaruszonym stanie ich domy, miejsca pracy, witają uszczęśliwione dzieci, żony i matki. Dla 600 tysięcy ludzi przesiedlonych przez reżim Thieu w Wietnamie Południowym jest to powrót nierzadko na pustkowiu, do całkowicie zniszczonych domostw, pół niezdarnych do wydania plonów, wspomnień związanych ze śmiercią lub kalectwem członków ich rodzin. Dla ewakuowanych mieszkańców DRW. powrót oznacza konieczność odbudowy zrujnowanych miast i wiosek, dźwignięcia z gruzów głównych gałęzi gospodarki.

Wielu amerykańskich jeńców powróciło już do domów. „Niektórzy z nich — pisze „Time” — byli nieco osłabieni, wychudli na twarzy i stracili na wadze, kilku wydawało się być lekko oszołomionych. Lecz prawie wszyscy powracający byli zdrowi, co najwyżej podekscytowani powrotem do amerykańskiego świata”. Dla jeńców więc i ich rodzin „Operation Homecoming” („Operacja — powrót do domu”) — jak nazwano

w Pentagonie szczegółowy plan przyjmowania powracających z niewoli — zakończyła się powodzeniem. Zawód spotkał natomiast jej organizatorów.

Obszerny program operacji miał wpoić społeczeństwu amerykańskiemu i opinii światowej przekonanie, że jeńcy traktowani byli nieludzko, głodzeni, pozbawieni opieki lekarskiej. Zgromadzone wtedy w bazie przerzutowej na Filipinach lekarzy i psychiatrów, przygotowano plan kuracji byłych jeńców w szpitalach wojskowych, opracowano specjalny program żywienia. Niezależnie od tego owym przygotowaniom nadano odpowiedni rozgłos. Gdy więc powracający, okazali się w niezłej kondycji, wyleceni z ran odniesionych podczas zestrzelenia samolotów, gdy dali do zrozumienia, iż przeżywali w warunkach humanitarnych, stało się jasne, że ta część operacji się nie udała.

Zagrano więc na inną nutę. Pojawili się patriotyczne wystąpienia. Na oczach milionów widzów, każdy z byłych jeńców dzielił się swymi pierwszymi wrażeniami. Miało to prawie zawsze jednoznaczne brzmienie: „Nigdy będąc w niewoli nie przestałem popierać swego kraju, prezydenta i jego polityki”. Ludzie,

którzy będąc w niewoli niejednokrotnie przekleli wojnę i jej skutki, po powrocie do kraju nabrali wody w usta. Pułkownik Robert Riesner, jeden z krytyków wietnamskiej polityki Nixona, wystąpił nawet w roli... syna marnotrawnego, co, jak donosiła skwapliwie tamtejsza prasa, „pokrzepiło i podniosło na duchu prezydenta”.

Ta zadziwiająca jednomyślność byłych jeńców, nie wszystkim trafiła do przekonania. Zwalaszcza, że echa sporów na temat wojny w Wietnamie, prowadzonych przez byłych jeńców podczas ich pobytu w niewoli, przeniknęły już wcześniej do społeczeństwa amerykańskiego. Przyczyną owego konformizmu rychło okazały się publiczną tajemnicą. Wyszło na jaw, iż jeńcy o t r z y m a l i r o z k a z n i e w d a w a n i a s i ę w d y s k u s j e i n i e u j a w n i a n i a j a k i e h k o l w i e k s z c z e g ó ł ó w s w e g o p o b y t u w n i e w o l i.

Byłoby przesadą twierdzić, że poprzez operację „homecoming” jej autorzy nie osiągnęli żadnych celów. Przede wszystkim udało się im skupić uwagę znacznej części społeczeństwa amerykańskiego na rodakach powracających z niewoli, a tym samym odwrócić ją od sytuacji jeńców sajońskiego reżimu Thieu. Ta zaś,

mimo porozumienia pokojowego, nie uległa poprawie. A warunki w jakich przetrzymywani są przeciwnicy administracji sajońskiej, niczym nie przypominają tych, które stały się udziałem Amerykanów w DRW.

Dla kilkuset jeńców amerykańskich, powrót do domów jest kwestią najbliższych dwóch miesięcy. Dla setek tysięcy ludzi przesiedlonych w Wietnamie Południowym jest to przyszłość jeszcze odległa. Według obliczeń Japońskiego Instytutu Badań Ekonomicznych, repatriacja ludności cywilnej tylko z obozów „uchodźczych” musiałaby kosztować około 80 mln dolarów. Brak dokładnych statystyk co do liczby ludności, która schroniła się w miastach. Wiadomo wszak, że populacja w niektórych z nich wzrosła kilkakrotnie; Da Nang z 25-tysięcznego stał się miastem 300-tysięcznym, liczba mieszkańców Sajgonu z 300 tysięcy wzrosła do przeszło 3 milionów.

Zapewne nie wszyscy uciekinierzy zechcą wracać. Dla wielu z nich ów powrót byłby zbyt bolesny. Nie zawsze póki zdołał zabić rany zadane wojną. Kim są ci ludzie? Co

Dokończenie na str. 4

JERZY WALASEK

TEN OSZUST - KOMPUTER

Jeszcze do niedawna wydawało się, że komputer jest wspaniałą maszyną o wprost nieograniczonych możliwościach, lekarstwem na wszelkie kłopoty, z jakimi boryka się przedsiębiorstwo, placówka naukowa, sieć handlowa — słowem „firma”. Jednakże ostatnio coraz częściej na Zachodzie okazuje się, że komputer, likwidując jedne kłopoty, stwarza nowe — i wcale nie jest tak doskonałym środkiem na zapewnienie spokojnego snu szefowi firmy.

Radość kibiców

Chodzi o to, że coraz częściej ma miejsce mariaż nowoczesnej, cudownej techniki ze starymi, paskudnymi cechami znanymi ludzkości od wieków: komputeryzacja stwarza okazję do kradzieży i oszustw w nowoczesnym wydaniu. Owe niegodziwe praktyki tak się już rozpleniły w Ameryce i niektórych krajach zachodnio-

europiejskich, że można, niestety, mówić o całym bogactwie form...

Gdy drużyna z Nowego Jorku zwyciężyła w rozgrywkach ligowych, jak to przyjęto na Manhattanie — z okien biurów posypał się deszcz papierków: ale w szale radości urzędnicy zaczęli także wyrzucać karty perforowane, wydruki komputerowe, a nawet kawałki taśm z pamięci magnetycznych. Na bruku znalazły się więc dane o transakcjach i wiele zastrzeżonych informacji. Było to przed kilku laty i dziś podobno nie może się zdarzyć taka lekkomyślność personelu.

Jednakże — jak twierdzą specjaliści — ten, któremu udało się namówić śmieciarzy do zbierania i dostarczania wyrzucanych kart perforowanych oraz wydruków komputerowych znalazłby się w posiadaniu niezwykle cennych i precyzyjnych informacji...

Wietnam

droga powrotna

Dokończenie ze str. 3

czują? Oddajmy głos korespondentowi francuskiej agencji AFP.

Grudniowa noc w Hue. Słupki drobny deszcz, jak zwykle o tej porze roku. Było ciemno, zbliżała się godzina policyjna. Ruiny starej cytadeli, byłej rezydencji wietnamskiej rodziny cesarskiej, rysowały się niewyraźnie w mroku. Na ulicy przystała stara kobieta, dźwigająca koszyk jaj na sprzedaż. Czasami otwierały się drzwi i blask światła wabił starszyskę. Zatrzymaliśmy się, aby porozmawiać. Wojna wygnała ją z rodzinnej wsi i skazała na egzystencję w mieście. Przekleciała ją po tysiącokroć, jak coś co żyje i słysza. Straciła w niej 3 synów: pierwszego zabili Francuzi, drugiego oprawcy Thieu, trzeciego amerykańskie bomby...

Najdziwniejszymi z ludzi nazywał prezydent Nixon rodziny jeńców amerykańskich, oczekujących ich powrotu z niewoli. A jak nazywał pozabawione rodzin wietnamskie matki?

JERZY WALASEK

PÓŁKA
Z KSIĄŻKAMILITERATURA
SPOŁECZNO-POLITYCZNA

- Edward Grzelak — „Z problematyki stosunku Państwa do Kościoła”. Kłw, str. 156, 10,— zł.
- Henryk Malinowski — „Szkice z dziejów klasy robotniczej” (wybór niezaginionych z lat 1917—1919). Kłw, str. 463, 60,— zł.
- „Ruch oporu w rejencji katowickiej 1939—1945. Wybór dokumentów”. Wyd. MON, str. 530, 50,— zł.
- Longin Pastusiak — „USA na Bliskim Wschodzie”. Iskry, str. 336, 20,— zł.
- Jolanta Klimowicz — „Moje Chile”. Kłw, str. 288, 22,— zł.
- Genowefa Czekala — „Nafta, wina i marabuty”. Wyd. MON, str. 436, 27,— zł.
- „Z pola walki”. Kwartalnik poświęcony dzielnemu robotnikowi nr 4 (60). 20,— zł.

LITERATURA PIĘKNA

- Janusz Odrowąż Pieniążek — „Cocktail u księżny Giorgiejew” (opowiadania paryskie). WL, str. 234, 10,— zł.
- Petr Ignatow — „Serce dla wszystkich”. Kłw, str. 217, 15,— zł.
- Lew Tołstoj — „Anna Karenina”. Przełożyła Kazimiera Błakowiczówna. PIW, t. I/II, 75,— zł.
- Jan Artur Bernard — „Zmije, kłoty i inne”. Iskry, str. 175, 18,— zł.
- Marian Butrym — „Umarłym wstępnym”. Iskry, str. 51, 6,— zł.

WSPOMNIENIA

- Józef Kuropieska — „Wspomnienia oficera sztabu”. Wyd. MON, str. 390, 25,— zł.
- Karol Małłek — „Polskie są Maury”. Czyt., str. 329, 24,— zł.
- Stanisława Gogolewska — „W Brzeżynie nie umierało się samotnie”. Kłw, str. 324, 20,— zł.

MILITARIA

- Antoni Karpiński — „Dowodzenie w armii radzieckiej podczas II wojny światowej”. Wyd. MON, str. 121, 7,— zł.
- Jan Nowicki — „Zautomatyzowane systemy dowodzenia i kierowania w armiach zachodnich”. Wyd. MON, str. 297, 30,— zł.

Czy można
pozbyć się łysiny?

Andras Banfi z Bekecsaby zdobył ostatnimi czasy sławę na Węgrzech i wielką sympatię u szych w różnych krajach. Oznajmił, że wynalazł lek, który nie tylko wzmacnia porost włosów, ale również powoduje nowy porost na głowach całkiem łysych. Przez 17 lat dokonywał różnych prób, przeżył wiele niepowodzeń, tracił nadzieję i brał się z powrotem do badań i wreszcie — jak twierdzi — odniósł pełny sukces. Za skuteczność leku ręczy głową, dosłownie własną głową, ponieważ ma ona stać się dowodem na prawdziwość jego twierdzeń: był całkiem łysy, a teraz ma bujną czuprynę.

Banfi nie jest ani lekarzem, ani chemikiem. Mówi, że w młodości stracił włosy i ciężko to przeżywał. Próbował wszelkich dostępnych środków — bez żadnego rezultatu. Zabrał się więc sam do dzieła. Wyprodukował wiele preparatów i wreszcie ostatni poskutkował. Pilnie strzeże tajemnicy jego składu. Wynalazek zgłosił do Urzędu Patentowego i czeka na wyniki analiz i opinii.

Ludzie o słabych włosach i łysi przyjęli wiadomość z radością; lekarze i chemicy, nawet i łysi — z powątpiewaniem lub rezerwą. Przecież tyle razy świat słyszał o wynalezieniu cudownego leku, a dotychczas nikt łysym nie pomógł.

Koronnym świadkiem — foto grafie wynalazek sprzed 10—15 lat ukazujący rzeczywistość człowieka bez porostu na głowie, którą pokrywa dziś bujna czarna włosy. Aby zdobyć dodatkowy dowód prawdziwości, Banfi leczył swym preparatem przyjaciela.

Szef urzędu do spraw wynalazczości zgodził się, aby sprawę traktować w sposób szczególny, zatem preparat zostanie poddany badaniom w pierwszej kolejności: musi to być badania wszechstronne, poczynając od prób na toksyczność, następnie wiele innych. Odpowiedź na pytanie, czy wojna z łysiną została wygrana, nie może być natychmiastowa. I wynalazca i łysi muszą więc cierpliwie poczekać...

LAJOSZ SANDOR

MARCIN KRYSZ

Nowa atmosfera w Australii

Swoje prace rozpoczął parlament australijski po dojeździe znów do władzy Partii Labourystowskiej, która pozostawała na uboczu przez 23 lata. Nowy premier, Gough Whitlam, zapowiedział przeprowadzenie całego szeregu reform społecznych i politycznych, podobnych do tych, jakie zainaugurował brytyjski rząd labourystowski w roku 1945. Sprawozdawca londyńskiego „Sunday Timesa” — Murray Sayle, w korespondencji z Canberra barwnie opisuje atmosferę tej uroczystości:

Nikt nie wznosił okrzyków: „Teraz jesteśmy panami”. Nerwowo starsze panie z takich bogatych przedmieść, jak Toorak, które lękały się, że premier Whitlam zapowie darmową sprzedaż piwa, albo zniesienie systemu kapitalistycznego, uspokoiły się po jego słowach.

Jak się okazało, zamierzenia obecnego rządu są następujące: — wprowadzenie nowego, szczegółowego planu ubezpieczeń społecznych, na wzór brytyjski; — bardziej sprawiedliwy podział dochodu narodowego, uregulowanie na nowych podstawach problemu zaniedbanych tu byłych australijskich, bezpłatna nauka, w uniwersytetach, wyższe renty, położenie nacisku na polepszenie warunków bytu imigrantów;

— zasadniczy zwrot w australijskiej polityce zagranicznej, która opierała się tradycyjnie na obawie przed „czerwoną groźbą” i „żółtym niebezpieczeństwem”, w kierunku pokojowej współpracy z sąsiadami Australii

na Pacyfiku, zamiast sojuszu wojskowych z Wielkim Bratem.

Po stronie rządu można było wyczuć nastroj zdemoralizowania, gdy stanął on w obliczu pobicie i zdemoralizowanej opozycji. Nie doszło jednak do żadnych wrogich okrzyków.

Warto jednak wspomnieć, że specjalny komitet studiujący obecne plany uniesienia „Union Jack” z flagi australijskiej oraz zastąpienia hymnu „Good save the Queen” jakąś australijską melo-

na łamach prasy
ZAGRANICZNEJ

dię narodową. Większość Australijczyków zdaje się jednak uważać te propozycje za zbyt daleko posunięte i obawia się, że ich realizacja mogłaby wywołać konsternację w W. Brytanii. Są oni zazwyczaj zdumieni, kiedy im opowiadają, że mnóstwo ludzi na innych kontynentach sądzi, iż australijskim hymnem narodowym jest już de facto piosenka „Walcząca Matylda”.

Dopiero na przyjęciu, które odbyło się później w gmachu parlamentu, ujawniła się rzeczywistość gorąca atmosfera tych dni. Orkiestra grała przez 6 godzin walcze i inne tańce. Whitlam i jego żona Małgorzata tańczyli prawie ze wszystkimi. Nawet opozycja manifestowała pewną zadowoloność i przyznała, że jest to jedno z najlżejszych przyjęć od wielu lat.

Koszykówka

Czekamy na finisz

Mistrzowski sezon koszykówki 1972/73, zbliża się powoli do końca. Najbliższe tygodnie rozstrzygną o tytułach, degradacjach i awansach.

W sobotę i niedzielę rozegrane zostaną ostatnie mecze I ligi koszykarskiej. W Łodzi miejscowy ŁKS spotka się z poznańskim AZS-em, w Warszawie akademicki podejmują Lecha Poznań, Wisła Kraków wyjeżdża do Spójni Gdańsk, natomiast w Poznaniu Olimpia zmierzy się z warszawską Polonią. Nas najbardziej interesuje mecz w Poznaniu. Koszykarki Olimpii mają w tej chwili 1 punkt przewagi nad Polonią i stawka sobotnio-niedzielnego spotkania jest dalszy pobyt w I lidze. Za poznaniankami przemawia atut własnej sali i spodziewamy się, że oba pojedynki z warszawskimi koszykarkami rozstrzygną one na swoją korzyść. Polonia może liczyć na utrzymanie się w lidze pod warunkiem wygrania co najmniej jednego meczu z Olimpią, zakładając, że Lech odnieśli dwa zwycięstwa w stolicy. Sprawa tytułu mistrzowskiego wydaje się być przesądzona, gdyż trudno przypuszczać, aby Wisła przegrała chociaż jeden mecz w Gdańsku na miejscową Spójnię, której spadek do II ligi został już przesądzony.

Koszykarzom ekstraklasy pozostały jeszcze do zakończenia rozgrywek dwie serie spotkań. Poznańskiemu Lechowi nie grozi już mistrzostwo lub spadek, niemniej jednak liczymy na efektywny finisz naszych koszykarzy. Ich przeciwnikiem w sobotę i niedzielę będzie Resovia, która ma jeszcze cichą nadzieję na wywalczenie tytułu mistrza Polski. Musiałaby jednak wygrać dwa mecze w Poznaniu, zaś jej najgroźniejszy konkurent — Wybrzeże, przegrać dwukrotnie w Krakowie z Wisłą. Pozostałe pojedynki to: Lublinianka — AZS Warszawa, Górnik Wałbrzych — Pogoń Szczecin, Polonia Warszawa — Śląsk Wrocław.

Podobnie jak koszykarki ekstraklasy, swoje rozgrywki kończą również zespoły walczące w II lidze. Niepokojące przedstawia się sytuacja koszykarzy Olimpii i Koszykarek Zagłębia Konin. Obie drużyny zajmują, przedostatnie miejsca w swoich grupach i są poważnie zagrożone spadkiem do klasy niższej. Olimpia w ostatnich meczach spotka się ze swoimi lokalnymi rywalami AZS-em i Wartą, a więc z zespołami, które grają już o przetrwanie, natomiast Zagłębie Konin — podejmuje u siebie Unię Wałbrzych. Czwarty nasz męski zespół II-ligowy — Stal Ostrowiec gra na własnym terenie z pewnym już I-ligowcem Legią Warszawą i Piotrcówką. Poza meczami z Olimpią, Koszykarze AZS i Warta Poznań będą mieli za przeciwnika AZS Toruń.

Jak już wspomnieliśmy, większość wielkopolskich drużyn koszykarskich walczących w I i II lidze, nie ma już nic do stracenia ani też do zyskania. Spodziewamy się jed-

nak, że koszykarki i koszykarze tych zespołów, poważnie potraktują końcowe akordy sezonu, tak aby pozostawić po sobie jak najlepsze wrażenie. Oczekujemy od trenerów pełnej mobilizacji zespołów. Gra „pełną parą” aż do ostatniego gwizdka, to jedna z podstawowych cech prawdziwego sportowca. (s)

Bokserskie MP

Pierwszy dzień
ćwierćfinałów

W czwartym dniu indywidualnych mistrzostw Polski w boksie rozpoczęła się pierwsza seria walk ćwierćfinałowych.

W wadze papierowej Dudek przegrał jednogłośnie z Chrzanowskim (obaj z Kielc). W drugiej parze tej wagi Półro (Wr.) pokonał Dominiaka (Kat.).

Waga musza — Błażyński (Do.) wygrał na skutek przewagi w pierwszym starciu z Grybkiem (Białystok). Kućmierz (Kat.) zwyciężył 4:1 A. Andrichewicza (Lublin).

W koguciej, wyrównany pojedynek stoczyli — Moruś i Witke (obaj W.) zwycięstwo 3:2 odniósł Witke. Kuderski (Białystok) wygrał na skutek przewagi z Samuśsiem (Kraków).

W półciężkiej — bardzo zacięty, ale nieczysty pojedynek stoczył Zbyszewski (Poznań) i Habryka (Kat.). Zbyszewski otrzymał 2 napomnienia za ataki głowy. Habryka natomiast był liczony. Walkę wygrał Zbyszewski, Jagielski (Kraków) pokonał Samotęję (Wr.).

W lekkiej Wolkowicz (Wr.) zwyciężył 3:2 Gajdę (Kat.). Osetkowski (Rzeszów) pokonał Grzegorzewskiego (Łódź).

W lekko-półśredniej Kozłowski (Wr.) wszedł do półfinału bez walki. Jazwiński (Byd.) wygrał z Bohosiewiczem (Kr.).

W półśredniej Frąszczak (Gdańsk) odniósł zwycięstwo nad Madejem (Kr.), a Kicka (Kat.) wygrał z Wintra (Zielona Góra).

W lekkośredniej — Janowski (Rzeszów) zwyciężył Balcerowicza (Gdańsk), Zborowski (Byd.) wygrał 3:2 z Niemkiewiczem (Wr.).

W średniej — Stachurski (Kielce) wygrał przez dyskwalifikację w trzecim starciu z Korpalskim (Byd.), a Sitkowski (Lublin) zwyciężył Słusarkiewicza (Poznań) na skutek przewagi w trzecim starciu.

W półciężkiej — Gortat (W-wa) znokautował w drugim starciu Słomskiego (Byd.). Było to pierwsze zwycięstwo przez nokaut w tych gorących mistrzostwach. Mityczek (Rzeszów) wygrał w II rundzie na skutek przewagi z Fronczakiem (Szczecin).

W ciężkiej Treła (Rzeszów) wygrał w II rundzie na skutek przewagi z Filipkiem (Koszalin), a Waldryn (Opole) zwyciężył w pierwszym starciu na skutek przewagi Mazura (Poznań).

DO REDAKTORA
GŁOSU

„Przeciw łobuzom”

W ostatnich dniach w całej polskiej prasie, w tym również w poznańskiej, pisze się o kibicach piłkarskich. Nie byłem w Warszawie na meczu Lecha z Legią i nie mam zamiaru polemizować z autorami mniej lub bardziej krytycznych notatek o zachowaniu się widzów, chcę natomiast kilka uwag poświęcić zbliżającemu się spotkaniu poznańskich kolegów z ŁKS-em.

Chyba nie tylko ja z wielkim zainteresowaniem oczekuję pojedynku drużyn Lecha i ŁKS-u. Spotkają się dwa zespoły reprezentujące mniej więcej ten sam poziom i w tej sytuacji wiele będzie zależało od predyspozycji psychicznej zawodników, od atmosfery na stadionie im. 22 Lipca. A kto taką atmosferę ma stworzyć? Właśnie my, kibice. Od nas samych zależy w dużej mierze, czy mecz Lecha z ŁKS-em, pozostanie w pamięci jako piękne sportowe widowisko.

Podobnie jak tysiące sympatyków piłki nożnej w Poznaniu, gorąco pragnę zwycięstwa kolegów i nie będę szczęśliwym, aby zachęcić moich pupilów do jak najlepszej gry. Zdaje sobie jednak sprawę z tego, że piłka jest okrągła i jeżeli zawodnicy z Łodzi okażą się lepsi, postaram się — chociaż przyznam uczciwie, że przyjdzie mi to z dużym trudem — nagrodzić ich sukces oklaskami. Mam nadzieję, że podobne stanowisko zajmą również inni widzowie, którzy w niedzielę, 18 bm., przybędą na stadion. Zauważyłem, że na mecz Lecha zjawiają się również grupy sfanatyzowanych kibiców, najczęściej rozwydrzonych młodzieńców. Jednak nie można na podstawie zachowania się tych pseudo-kibiców, wyrobić sobie opinii o całej społeczności sportowej Wielkopolski. My, prawdziwi kibice, pragniemy zwycięstwa naszej drużyny, ale nie za wszelką cenę.

Na koniec chciałbym poruszyć jeszcze jedną, przykrą, moim zdaniem, sprawę. Otóż w katowickim „Sportcie” z 8 dm. rubryce pt. „Sport rozmawia z czytelnikami”, wydrukowany został fragment listu, w którym „spora grupa poznańskich kibiców” podważa kompetencje obecnego trenera piłkarskiego Lecha. Co prawda jego nazwisko nie zostało wymienione, ale taki jest ton całego listu. Chcę stwierdzić, że osobom wysyłającym taki list, na pewno nie chodziło o dobro piłkarskiej drużyny Lecha, która dotychczas — jak na beniaminka — dobrze spisuje się w I lidze i całego piłkarstwa wielkopolskiego. Wprost przeciwnie, taki list stwarza atmosferę nie sprzyjającą dalszemu postępowi w naszym piłkarstwie. Jego autorami na pewno nie byli prawdziwi kibice.

R. B.

(nazwisko i adres znane redakcji)

BONY OSZCZĘDNOŚCIOWE PKO

JAKO PAPIERY WARTOŚCIOWE WYSTAWIANE NA OKAZI-
CIELA SĄ NAJWYGODNIEJSZĄ FORMĄ LOKATY WOLNYCH
ŚRODKÓW PIENIĘŻNYCH.

◆ BONY PREMIOWE

— CO SZEŚĆ TYGODNI BIORĄ UDZIAŁ W LOSOWANIACH
PREMIJ

OD 2.500 DO 200.000 ZŁOTYCH.

◆ BONY OPROCENTOWANE

— O STAŁYM OPROCENTOWANIU, ZAPEWNIĄJĄ ODSETKI
W WYSOKOŚCI 4 PROCENT W STOSUNKU ROCZNYM.

2630-III

Przetargi

Kolonia Mleczarnia Spółdzielcza w Lesznie, ul. Lipo-
wa nr 6 — ogłasza PRZETARG NIEOGRAZICZONY
na wykonanie dobudowy i POMIESZCZENIA w pun-
cie skupu mleka w Bukówce Górnej, pow. Leszno
o pow. ok. 35 m², według dokumentacji technicznej.
Termin wykonania 30 czerwca 1973 r.
Oferty w zalakowanych kopertach, należy składać
lub nadesłać pocztą pod w/w adresem, w terminie do
25 marca br.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 26 marca
1973 r. o godz. 13 w biurze Zarządu Spółdzielni.
Zastrzegamy sobie prawo wyboru dowolnego ofer-
enta lub ulżenia przetargu bez podania przy-
czyn.
W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa
z sektora państwowego, spółdzielczego i prywatnego.
652-K2

Praca • Nauka

Potrzebna zaraz gospo-
siedź, warunki bar-
dzo dobre, własny pokój.
Tel. 534-33. 39817g

Przyjmę ucznia i czelad-
nika, Piekarnia, Mylna 15.
39609g

Przyjrzeć na stałe, po-
trzeba. Sporny, Mieści-
sko, pow. Wągrowiec.
273p

Samodzielnego blacharza
samochodowego, przyjmę,
możliwość spółki. Oferty
„Prasa“, Grunwaldzka 19
dia 38293g.

Samodzielną gospo-
siedź, prowadzącą dom, na sta-
łe, przyjmę zaraz. Samo-
dzielny pokój. Zgłoszenia
Poznań, Rynek Łazarski
1 m. 7, lub tel. 726-64.
38856g

Potrzebny rutynowany cu-
kiernik w starszym wie-
ku. Warunki bardzo do-
bre. Oferty „Prasa“ Grun-
waldzka 19 dia 39779g.

Potrzebny czeladnik pie-
karski na pół etatu Poz-
nań, Mylna 15 m. 2.
38286g

Małżeństwo przyjmie do-
zorstwo. Warunek miesz-
kanie. Oferty „Prasa“
Grunwaldzka 19 dia
38283g.

Szklifierza — polernika za-
trudni Mosina, ul. Dem-
bowski 12. 38315g

Czeladnik, uczeń 16-17 lat
potrzebni zaraz z utr-
zymaniem. Piekarnia — Cu-
kiernia, Srem Walki Mio-
dych nr 13 Marcinak.
38358g

Przyjmę pracownika na
gospodarstwo rolne do
wszelkich prac. Wynagro-
dzenie dobre. Kazimierz
Kostrzewski Januszewi-
ce 29, 64-350 Granowo,
pow. Nowy Tomyśl.
38340g

Zakłady Mechaniczne Przemysłu Papierniczego w Poznaniu, POSZUKUJĄ PILNIE

35 miejsc noclegowych

od dnia 19. III. do 31. III. 1973 r.

Zgłoszenia oraz omówienie warunków, przy-
jmuje Sekcja Socjalno-Gospodarcza w Pozna-
niu, ul. Chudoby 24, III ptr., pokój 20, w godzi-
nach od 9-14. 2576-K1

Samochody

Sprzedam konto Fiat 1500
model 73. Termin odbioru
maj, czerwiec. Oferty „Pra-
sa“ Grunwaldzka 19 dia
38250g.

Sprzedam Volkswagena
1600 TL. Parking: Kra-
szewskiego 10. 39020g

Sprzedam Lublina 1
Pic-upa po kapitalnym re-
moncie. Gostyń, tel. 174.
38354g

Lokale

Dwie studentki poszukują
pokojów. Oferty „Prasa“
Grunwaldzka 19 dia
38298g.

Wynajmę pokój (płatne
1-1,5 roku). Tel. 208-73.
39851g

Odstąpię lokal śródmie-
scu na branżę odzieżową,
galanterijną, kalciniczną.
Oferty „Prasa“ Grunwaldzka
19 dia 37946g.

Starsza pani przyjmie ren-
ciszkę na pokój w zamian
za opiekę. Za Groblą 2
m. 11. 37941g

Spółdzielcze M-2 w Tur-
ku, zamienię na pokój w
Poznaniu. Adres wskaże
„Prasa“ Grunwaldzka 19
dia 37985g. 37985g

Małżeństwo z dzieckiem
pilnie poszukuje komfor-
towego pokoju w centrum
Poznania. Adres wskaże
„Prasa“ Grunwaldzka 19
dia 38027g.

Kupię mieszkanie własno-
ściowe, wyłączone 2 po-
koje kuchnia. Oferty „Pra-
sa“ Grunwaldzka 19 dia
38043g.

Zamienię 2 duże pokoje
z kuchnią samodzielnie
własną na 3 pokoje z
kuchnią w nowym bud-
ownictwie. Oferty „Prasa“
Grunwaldzka 19 dia
38066g.

Małżeństwo pracujące wy-
najmie pokój w śródmie-
scu. Płatny miesięcznie
cena obojętna. Oferty
„Prasa“ Grunwaldzka 19
dia 38097g.

Zakwateruję panienkę na
pokój. Adres wskaże „Pra-
sa“ Grunwaldzka 19 dia
38100g.

Kalisz — mieszkanie w no-
wym budownictwie za-
mianuję na podobne w Po-
znaniu, Stachowski, Poz-
nań, tel. 519-17. 37936g

Kawalerkę kwaterekową
przy ul. Ryckiej 1 ptr.
zamienię na 2 pokoje z
łazienką, samodzielnie. Of-
erty „Prasa“ Grunwaldzka
19 dia 38299g.

Kupię mieszkanie własno-
ściowe M-2 lub M-3, w blo-
kach. Wiadomość: telefon
467-49. 38925g

Przyjmę pana na wspólny
pokój. Findera 147.
38301g

Wzjęmę w dzierżawę miesz-
kanie samodzielne 1 lub
2-pokojowe z przynależ-
nościami. Oferty „Prasa“
Grunwaldzka 19 dia
38320g.

Mieszkanie M-2 w Kolo-
brzeżu, spółdzielcze, tele-
fonem w śródmieściu, blisko
morsza z wygodami
zamienię na podobne w
Poznaniu. Oferty „Prasa“
Grunwaldzka 19 dia
38318g.

Małżeństwo z dzieckiem
członkowie spółdzielni po-
szukuje pokoju z wygo-
dami. Oferty „Prasa“
Grunwaldzka 19 dia
38318g.

Zamienię mieszkanie 2-po-
kójowe o pow. 54 m² dziel-
nicą Grunwald, spółdziel-
cze na 2-pokójowe mniej-
sze, tel. 613-60 lub oferty
„Prasa“ Grunwaldzka 19
dia 38321g.

Młode małżeństwo przy-
jmuje dozorstwo. Warunek
mieszkanie. Oferty „Pra-
sa“ Grunwaldzka 19 dia
38352g.

Bezdzietne małżeństwo —
członkowie spółdzielni o-
boje po wyższych stu-
diach poszukuje samo-
dzielczego pokoju z kuch-
nią. Oferty „Prasa“ Grun-
waldzka 19 dia 38363g.

Nieruchomości

Sprzedam domek w Ko-
byńcu przy dworcu, ul.
Poznańska 41. Wiadomość
godz. 9-16. 39812gpr

Sprzedam domek 2 poko-
je, kuchnia, działka 500
m² — po kupnie wolny.
Lubon 4, ul. Górna 9 —
Szałczyk. 39769g

Sprzedam działkę 600 m²,
rozpoczęta budowa i ma-
teriałem w Puszczykowie,
lub zamienię na nowego
Wartburga, Flata 135. Of-
erty „Prasa“, Grunwaldzka
19 dia 39496g.

Kupię większe gospodar-
stwo rolne. Oferty „Pra-
sa“, Grunwaldzka 19 dia
37653g.

Sprzedam działkę uzbro-
joną z rozpoczętą budo-
wą w bardzo dobrym
punkcie. Rogacki, Gnie-
zno Paderewskiego 54.
37898g

Sprzedam dom jednorod-
zinny, domek gospodarc-
zy z ogrodem 1900 m².
Srem, Psarskie 52.
37904g

Sprzedam działkę w Poz-
naniu, przy ul. Pawła
Strzeleckiego (Staroloka
Wielka). Adres wskaże
„Prasa“ Grunwaldzka 19
dia 37907g.

Sprzedam willę wyłączo-
ną parter, piętro a 3 po-
koje komfort. Ogród, pięć
na działce. Po kupnie
wolne. Oferty „Prasa“
Grunwaldzka 19 dia
37928g.

Domek w Obrzycku kupię.
Oferty „Prasa“ Grun-
waldzka 19 dia 37960g.

Kupię działkę pod zabu-
dowę domu bliźniaczego
Poznań, i okolice. Oferty
„Prasa“ Grunwaldzka 19
dia 37965g.

Zamienię domek z ogro-
dem, c.o., garaż gospo-
darczy koło Poznania —
komunikacja miejska na
jednopiętrowy z ogrodem
we Wrzesni, w okolicy
strażnicy lub kupię. Of-
erty „Prasa“ Grunwaldzka
19 dia 37980g.

Sprzedam działkę bud-
owlaną oparkowaną. Oferty
„Prasa“ Grunwaldzka 19
dia 37976g.

Kupię dom jednorodzin-
ny przy dobrej komu-
nikacji w Poznaniu, 4-poko-
jowy, wolny może być po-
łowa domu bliźniaczego.
Oferty „Prasa“ Grunwaldzka
19 dia 38141g.

Sprzedam działkę 2,80 ha,
budowlaną w Kiekrzu
przy Poznaniu, Jan Tra-
czyk, Kierska 6. 38158g

Dom zabudowania gospo-
darcze z warsztatem ślu-
sarsko-kowalskim, 2 ha
ziemi ogrodowej z ogro-
dem blisko Swarzędza
sprzedam. Oferty „Prasa“
Grunwaldzka 19 dia
38182g.

Dom jednorodzinny ewen-
tualnie do wykończenia
od właściciela okolicy Po-
znania kupię. Oferty „Pra-
sa“ Grunwaldzka 19 dia
38198g.

Okazja w Lesznie dom
jednorodzinny doskonałe
położenie, duży ogród,
wolne mieszkanie — ide-
alne dla rzemieślnika
sprzedam zdecydowanie.
Oferty „Prasa“ Grun-
waldzka 19 dia 38219g.

Sprzedam działkę 2,416 m²
w Przechmirowie. Wlodo-
mość Pawliczak Poznań,
ul. Hiberna 44. m. 3.
38381g

UWAGA! ROLNICY I OGRODNICY!

Poznańskie Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Rolniczym
„AGROMA“

w Poznaniu, ul. Katowicka 1, tel. 710-18

OFERUJE

- SPÓŁDZIELNIOM PRODUKCYJNYM
- MIĘDZYKÓŁKOWYM BAZOM MASZYNOWYM
- KÓŁKOM ROLNICZYM
- ROLNIKOM I OGRODNIKOM
- z terenu województw: poznańskiego, kosczańskiego i szczyńskiego

samochody dostawcze pick-up „Syrena“ R-20

CENA DETALICZNA 65 TYS. ZŁ.

Zainteresowanych prosimy o składanie pisemnych zamówień na
podany wyżej adres przedsiębiorstwa.
Rolnicy, ogrodnicy powinni dołączyć zaświadczenie, wydane przez
Urząd Naczelny Gminy, stwierdzające, że zamawiający jest wła-
ścicielem indywidualnego gospodarstwa rolnego lub ogrodniczym.
Zamówienia będą realizowane według kolejności zgłoszeń.
Informacji udziela Dział Gotowego Sprzętu naszego przedsię-
biorstwa, tel. Poznań 710-18. 2516-K1

Zguby • Różne

Dnia 13 marca br. wlecz-
rem, zgubiono złotą bran-
soletkę, na trasie: ul. Win-
na, Winogrody, Zbożowa.
Znalazcę proszę o zwrot
za wynagrodzeniem. B.
Kuluba, ul. Zbożowa 8 m.
34, tel. 568-17. 40047g

Zlece wykonanie wloś-
niowej elewacji domu jednorod-
zinnego. Oferty „Prasa“,
Grunwaldzka 19 dia 37550g.

Kucharz na wesela. Trau-
gutta 29 — Modrzejewski.
37544g

Warsztat ślusarski z ma-
szynami lub bez wezmę w
dzierżawę. Oferty „Pra-
sa“ Grunwaldzka 19 dia
37890g

Wykonujemy wykopy pod
fundamenty. Adres wska-
że „Prasa“ Grunwaldzka
19 dia 38200g.

Uwaga administratorzy!
Zakład zduński posiada
kotły pralnicze. Poznań,
Głogowska 142 m. 5. 38231g

Matrymonialne

Samotny przystojny bez
nałogów łagodnego cha-
rakteru z mieszkaniem
pracujący umysłowo po-
zna panią przystojną mi-
łego usposobienia od 30
do 45 lat. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa“
Grunwaldzka 19 dia
224p.

Rozwiedziony, bezdzietny
bez żadnych zobowiązań
47-letni rzemieślnik,
mistrz, pozna w celu ma-
trymonialnym domatorkę
jako przyjaciela o poety-
cznym usposobieniu. Of-
erty „Prasa“ Grunwaldzka
19 dia 38233g.

Kawaler z gotówką, lat
23, wzrost 177, blondyn
przystojny, domator szuka
towarzystki życia z
gospodarstwem rolnym in-
teligentną blondynkę, cel
matrymonialny. Oferty ze
zdjęciami „Prasa“ Grun-
waldzka 19 dia 37681g.

Dwie panie kulturalne,
młode usposobienia poz-
nańskie odpowiednich pa-
nów w wieku od 52 do 62
lat. Cel matrymonialny.
Tylko poważne oferty
„Prasa“ Grunwaldzka 19
dia 38206g.

Pracownicy poszukiwani

Modelowo — wiodące w sprawach ETO poważne przed-
siębiorstwo budowlane w Poznaniu — w trybie pil-
nym przyjmie

KIEROWNIKA do istniejącego już samodzielnego
Działu ETO, o specjalności inżynier — budowl-
ny, względnie elektryk, bądź też matematyk, ze
znajomością w budownictwie.

Poważne oferty prosimy składać „Prasa“. Grunwaldzka
19 dia 2583-K1.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich
„HYDROBUDOWA 9“ w Poznaniu, ul. Sienkiewicza 22
przyjmuje zaraz do pracy na terenie Poznania i woj.
poznańskiego następujących pracowników:

- INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW budownictwa
z uprawnieniami na stanowiska kierowników bu-
dów,
- MAJSTRÓW w specjalności robót konstrukcji żel-
betowych oraz sieci zewn. wod.-kan.
- TECHNIKÓW normowania,
- KIEROWNIKÓW i INSPEKTORÓW gospodarki ma-
teriałowej,
- z-cę KIEROWNIKA grupy robót d/s ekonomicz-
nych,
- TECHNIKÓW budowy,
- RADCE PRAWNEGO na 1/2 etatu.

Zgłoszenia przyjmujecie Dział Zatrudnienia i Plac —
dla pracowników umysłowych pokój 502, 2239K-1
Stacja Hodowli Roślin Nagrodzice, poczta Tulce k.
Poznań — zatrudni możliwie zaraz:

OBOROWEGO z kwalifikacjami i członka rodzi-
ny — traktorzystę.
Zgłaszać się osobliście do kierownika gospodarstwa
Nagrodzice.

Dojazd autobusem z Poznania z Dworca Autobuso-
wego, kasa nr 5 — kierunek Środa przez Tulce —
Nagrodzice.

Kosztów podróży nie zwracamy. 655-K2
PP Pracownice konserwacji Zabytków O/Poznań, ul.
Zydowska 1 — przyjmie do pracy z terenu m. Pozna-
nia i pow. poznańskiego:

- ELEKTRYKÓW,
- INSTALATORÓW urządzeń sanitarnych,
- STOLARZY budowlanych,
- ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych,
- SPAWACZA konstrukcji,
- SPAWACZA elektr. i gazowego,
- POMOCNIKÓW SPAWACZY,
- ŚLUSARZA do konserwacji sprzętu.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Za-
trudnienia — Poznań, ul. Zydowska 1 — wejście z ul.
Kramarskiej. 2664-K1

Zjednoczenie Zaplecza Technicznego Gospodarki Ko-
munalnej poszukuje z terenu m. Poznania, wzgl.
powiatu poznańskiego — pracownika na stanowisko
STARSZEGO INSPEKTORA zatrudnienia i plac
w Wydziale Ekonomicznym.

Warunki do uzgodnienia w siedzibie Zjednoczenia,
Poznań, plac Wolności 4. 2632-K1
Poznańska Fabryka Łożysk Toczących w Poznaniu, ul.
Krafcowa 9 — zatrudni zaraz następujących pracow-
ników zam. na terenie m. Poznania i pow. poznań-
skiego:

- KOWALI do Wydziału Obróbki Kuźniczej,
- SZLIFIERZY i TOKARZY do pracy na automa-
tach,
- ŚLUSARZY — TOKARZY do Wydz. Remontowych
- ODLEWNIKÓW do Odlewni Metali Kolorowych
- oraz KSIĘGOWE z praktyką do Działu Fin-
Księgowego.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr
i Szkolenia Zakładu w Poznaniu, ul. Krafcowa 9, po-
kój nr 3.
Dojazd tramwajami linii: 6 — 8 — 12 — 18 oraz au-
tobusem linii 70. 2599-K1

Zakład Budowy Sieci Elektrycznych „ELBUD“ w Po-
znaniu, przyjmie do pracy zaraz

- INŻYNIERA budowlanego — z praktyką
- i uprawnieniami
- dwóch TECHNIKÓW elektrycznych — z odpo-
wiednią praktyką
- dwóch TECHNIKÓW budowlanych — z odpo-
wiednią praktyką
- EKONOMISTĘ do Działu Planowania — wy-
kształcenie średnie ekonomiczne z odpowiednią
praktyką.

Wynagrodzenie wg. Układu Zbiorowego w Budow-
nictwie.
Zgłoszenia przyjmujecie i udziela informacji Dział
Kadr i Szkolenia Zawodowego ZBSE ELBUD — Poz-
nań, ul. Gnieźnieńska 72, tel. 720-91. 2534K-1

W dniu 14 marca 1973 r. zmarła w wieku 82
lat kochana ciocia, śp.

JADWIGA KURCZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 bm. o godz. 9
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżony
siostrzeniec z rodziną
Poznań, Prusa 4 m. 9. 40044g

† Dnia 14 marca 1973 r. przeżywszy lat 81 po
długich i ciężkich cierpieniach zakończyła
swoją pracowitą żywot

LUDWIKA SASKOWSKA

z domu KRÓLIKOWSKA
o czym z głębokim żalem zawiadamiają
córkę, zięć i wnuczki
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 16 bm. o godz.
13.40 na cmentarzu junikowskim.
Poznań, Swoboda 17. 39927g

Dnia 13 marca 1973 roku zmarła

mgr WIESŁAWA STYPA - MIREK

zasłużona działaczka na polu ochrony przyrody,
wieloletnia kierowniczka Biura Zarządu Okręgu
LOP w Poznaniu, odznaczona Srebrnym Krzy-
żem Zasługi, Złotą Odznaką LOP oraz Medalem
dla Zasłużonego Działacza LOP.

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 marca br. o godz.
14.15 na cmentarzu na Junikowie.
Wyraży szczerego współczucia składa Ro-
dzina

Zarząd Okręgu i Oddział Miejskiego
Ligi Ochrony Przyrody w Poznaniu.
39931g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
14 marca 1973 r. odszedł od nas na zawsze na-
sza najdroższa i nigdy niezapomniana żona, ma-
musia, teściowa, babunia i ciocia

JADWIGA SACZYK

I voto KUROWSKA
z domu KAJDASZ
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 marca
1973 r. o godz. 11.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżony
mąż z rodziną 39970g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
13. III. 1973 r. zmarł

STANISŁAW WOJCIECHOWSKI

dlugoletni i zasłużony pracownik naszej Spół-
dzielni.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 17. III. 1973 r.
o godz. 15 na cmentarzu komunalnym w Czarn-
kowie.

Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie Zmar-
łego składają
Zarząd — POP — Rada Zakładowa
i współpracownicy
PZGS „Samopomoc Chłopska“ w Czarnkowie.
39939g

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka pocztowa 1074, 60-950 Poznań. ● Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego),
Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelny). Zbiłut Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek ● Telefon: centrala 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności
z Czytelnikami 657-18. Redaktor naczelny 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-83. Sekretariat 454-09. Dział Miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. ● Wydawca: RSW „Prasa-
Książka-Ruch“ — Poznańskie Wydawnictwo Prasowe ● Biuro Ogłoszeń, ul. Grunwaldzka 19, 60-950, Poznań, tel. 639-16 i 600-41. Za treść i terminy druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada ● Rękopisy nie
zamówionych redakcją nie zwraca ● Druk: PZG Im. M. Kasprzaka — Poznań ● Prenumerata: wpłaty bez żadnych ograniczeń — na kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), lub rok (208 zł) — przyjmują za pośrednic-
twem blankietów PKO — RSW „Prasa-Książka-Ruch“ — Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki, ul. Zwierzyniecka 8, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151 oraz listonosze i urzędy pocztowe. D-8

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
15 marca 1973 r. odszedł od nas, opatrzony Sa-
kramentami św., ukochany mąż, troskliwy oj-
ciec i dziadek

JAN JEŚKO

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 bm. o godz.
7.55 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

W smutku pograżeni
żona, córka, synowie, synowie i wnuki
40031g

† Dnia 13 marca 1973 r. zmarła, opatrzona Sa-
kramentami św., moja najdroższa żona,
ukochana, najtroskliwsza mamusia, niezapom-
niana siostra, szwagierka, ciocia i kuzynka, śp.

BARBARA MARIA DZIECIUCHOWICZ

z domu WOJTKOWIAK
Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 bm. o godz. 15
na cmentarzu solackim przy ul. Lutyckiej.

W głębokim żalu zawiadamia

Źródło rezerw w zdrowym stadzie

TEATRY

W POZNANIU
POLSKI — g. 19 „Ożenek” (przedstawienie zamknięte).
NOWY — g. 19 „Macbeth”.
OPERA — g. 19 „Tosca”.
OPERA — g. 19 „Dziękuję ci Ewo” (przedst. zamknięte).
SCENA MARCINEK — g. 10 i 17 „Bajki pana Bajki”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE
GNEZNO Lech: „Kopernik”; Polonia: „Morderca samotnych kobiet”.
KOŚCIAN: „Rzeźnik”.
KORNIK: „Był sobie łajdak”.
LESZNO: „Max i feralna”.
NOWY TOMYŚL: „Ambasadoro wie nie mordują”.
OBORNKI: „Człowiek orkiestra”.
ROGOŹNO: „Dwoje na huśtawce”.
SREM Słonko: „Błąd szeryfa”; Klubowe: „Niebieski żołnierz”.
ŚRODA: „Ucieczka”.
SZAMOTULY: „Dyrektor”.
WĄGROWIEC: „Jedna z tych rzeczy” i „Bokser”.
WRZEŚNIA: „Wesele”.

KONCERTY

W POZNANIU
AULA UAM — g. 19.30 — Koncert symfoniczny; dyrygent — Weronika Dudarowa (ZSRR), solista — Andrzej Stefański (fortepian).

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: 7.40
Tędy i minuty; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Melodie siedmiu stolic; 8.35 Muzyczny rejs; 9.05 Zapomniane piosenki; 9.30 Berlin z melodii i piosenki; 9.45 Mel. lud. z Zagłębia Śląskiego; 10.00 Wiadomości i co czyta kraj; 10.08 Poranek z operetką; 10.40 Co słychać w świecie; 10.45 Śpiewa Jolanta Kubicka; 11.00 Studio „Wawel”; 11.25 Refleksy; 11.30 Duety wokalne kontra instrumentalne; 12.20 Na mazowiecką nutę; 12.30 Koncert życzeń; 12.50 Przeboje znad Pacyfiku; 13.25 Radiowy poradnik rolnika; 13.35 Od „Skaldów” do „2+1”; 14.00 Alert dla biosfery; 14.05 „Przeboje znad Morza Śródziemnego”; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 „Film bez wizji”; „Mary Poppins”; 15.05 Solo contra tutti; 15.30 Listy z Polski; 15.35 Estrada Przyjaźni; 16.03 Tu druga zmiana; 16.10 „W kregu polskiej muzyki rozrywkowej”; 16.30 Non stop przeboje; 17.00 Studio Młodych — Radio-kurier; 17.15 Jazz i beat lat 70-tych; 17.50 Z księgarzki lady; 18.05 Płyty z różnych stron — Skandynawia; 18.30 Buro listów odpowiada; 18.40 „Młodzi artyści radzieccy”; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 „Z krainy lekkiej muzy”; 20.15 „Muzyczny turniej miast”; Warszawa — Berlin — Moskwa; 21.00 Przy muzyce o sporcie; 21.25 Studio Młodych — Naszym zdaniem; 21.30 Rawik zaprasza do Pałacyku; 22.05 Dzw. plakat reklamowy; 22.35 Małe monografie jazzowe; 23.15 Rytm, taniec, piosenka; 0.05 Kalendarz Nauki Polskiej; 0.10 Program nocny ze Szczecina.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 8, 9, 12.05, 15, 16, 20, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.35 Zmiana skali — aud. Red. Społ.; 7.45 Muzyczny tydzień Poznania; 8.35 Studio Młodych — „Radiostopem po kraju”; — magazyn aktualności; 8.45 Muz. snod strzechy; 9.00 Dla kl. IV lic.; „Układy kontrolujące funkcje organizmu”; 9.20 Muz. rozrywk.; 9.40 Dla przedszkolki; „Kukuleczka”; 10.00 „Rekopis znaleziony w Saragossie”; — pow.; 10.30 Muzyka onerowa; 11.00 Dla kl. VIII: „Gwiazda wytrwałości”; — słuch.; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Od Tatr do Bałtyku; 12.05 W trosce o nasze dziecko; 12.20 Wielkopolska muzyka ludowa; 12.30 „Czas dobrych gospodarzy”; 13.00 „Dzielną trebacze”; — dla kl. I i II; 13.20 Muz. rozrywk.; 13.35 „Waria”; — fragm. oow.; 13.55 „Mini-przegląd folklorystyczny”; — dziś Słowacja; 14.00 Wieści, lenie, taniec; 14.15 Tu Radio Moskwa; 14.35 Konc. z nagrań Ork. PR i TV; 15.00 Zawsze o 15.00 — program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Amatorskie zesp. przed mikrofonem; 16.00 „Alfa i Omega”; 17.25 Aud. oświatowa; 17.40 „Sport w pow. gostyńskim”; 17.50 „Radio express”; 18.00 Poznański koncert życzeń; 18.40 Antena nowatorów; 19.00 Studio Młodych — „Wędrujacy mikrofon”; — rep.; 19.15 Język angielski; 19.30 Transm. Konc. Symf. z sali Filharmonii Narodowej w Warszawie; 21.12 Muz. rozrywkowa; 22.00 Studio Młodych — Magazyn Studencki; 23.00 Po raz pierwszy na antenie; 23.40 Z muzyki XX wieku.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.40 Muzyczna zezarnka; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Romantyczna miłość w piosence; 9.00 „Tajemnica śnieżnych ptaków”; — pow.; 9.10 G. Gould gra Sonaty Mozarta; 9.30 Nasz rok 73; 9.45 Ballady z arystokratycznym rodowodem; 10.00 Kwadrans rągli; 10.15 Język niemiecki; 10.35 Interdado — magazyn muzyczny; 11.05 „Pilna przesyłka do Londynu”; — słuch.; 11.30 Flamenca na instrumentach; 11.45 „Kłopoty i Messalina”; — pow.; 12.25 Za kłopotnicą; 13.00 „Woyvava”; — zespołu Osłisa; 13.05 Na wrocławskiej antenie; 15.10 Przeboje i ich kopie z generatora; 15.30 Genialny cap:

W ciągu dwóch lat przybyło w kraju wiele tysięcy sztuk trzody i bydła. Dynamika wzrostu pogłowia może imponować. Liczba jednak nie zawsze idzie w parze z jakością. Ciągłe jeszcze na przykład dystansują nas Belgowie i Holendrzy, którzy od swych krów uzyskują dwa razy więcej mleka, niż my.

Dlaczego tak się dzieje? Jedną z przyczyn jest niewłaściwe żywienie, a nawet niedożywienie zwierząt. O tych sprawach pisaliśmy już kilkakrotnie, m.in. zasięgając opinii prof. dr. Kazimierza Gawęckiego i doc. dr. Teresy Ponikiewskiej z Instytutu Żywności Zwierząt i Gospodarki Paszowej poznańskiej Akademii Rolniczej.

Obok żywienia duży wpływ na wielkość produkcji zwierzęcej — w tym przykładzie na mleczność krów — może wywierać czynnik genetyczny. W tej chwili większość krów w naszym kraju jest już sztucznie zapładniana nasieniem pochodzącym od licencjonowanych buhajów. Dzięki temu mamy w Polsce rasy bydła wysokomlecznego, którego możliwości sięgają produkcji rzędu 4000—4500 litrów mleka rocznie od krowy. A jednak uzyskujemy od 2500 do 2800 litrów.

Lekarze weterynarii mówią: wiele zależy nie tylko od tego, jakie rasy krów będziemy hodować i jak je będziemy żywić, ale również od sposobu zorganizowania tej hodowli. W każdej zagrodzie i oborze powinniśmy więcej uwagi zwracać na przestrzeganie tzw. dobrych zwyczajów hodowlanych.

KILKA PRZYKAZAŃ

Na czym one polegają? O rozszyfrowanie tego terminu poprosiłem Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii.

— Sprowadzają się one — mówi lek. wet. Adolf Januszewski — do stosowania w hodowli kilku zasadniczych reżimów. Przede wszystkim hodowca musi przeciwdziałać dostawianiu i rozchodzeniu się w tego oborze chorób zakaźnych. Przy pomocy tzw. „barier sanitarnych”.

Rozmowa zegarów

(Na dworcu w Gnieźnie w dniu 14 bm.).
Zegar I (do Zegara II): Przyjacielu, lecisz ocale 5 minut za szybko.
Zegar II: Mój drogi, to ty nie nadążasz za mną.
Zegar I: Coś ty, spójrz na zegarek na ręce tego pana przed kasą... czekaj, ten w ogóle daleko za nami, prawie 10 minut.
Zegar II: Słuchaj, my jesteśmy zegary dworcowe, państwo we, nie przejmujmy się prywatnymi zegarami.
*
Pociąg do Poznania z Gniezna odszedł punktualnie o do minuty. Ścisłe według zegarka... prywatnego, (thn)

15.55 Wiersze śpiewane E. Jewtuszenki; 16.05 Przyjęcie po hindusku — gawęda; 16.15 Od sola do big bandu; 16.45 Nasz rok 73; 17.05 „Tajemnica śnieżnych ptaków”; — pow.; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Pisarz miesiąca — J. Parandowski; 18.00 Muzyka detektyw; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Tytuł po hiszpańsku; 19.05 — „Teatr Williama Somerseta Maughama”; — pow.; 19.35 Muz. pociągu UKF; 20.00 Kronika zesp. Olimpie; 20.25 Ilustrowany Tygodnik Rozrywk.; 21.05 „Don Pasquale”; — opera; 22.05 Gwiazda śledztwa wieczorów — ze spół Sły and the Stone; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23.00 Swoje ulubione wiersze recytuje A. Lutostawski; 23.05 Konc. tylko dla melomanów; 23.50 Śpiewa Magda Umer.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

PIĄTEK — PROGRAM I: 5.40 — „Nieśmiertelny”; — fab. film prod. USA (kolor); 9.55 — Geografia (kl. VI); „Z Syrenia w herbie”; 10.55 — Wychowanie techniczne (kl. VII—VIII); „Dziwiarstwo reczne”; 11.55 — Chemia (kl. VIII); „Woda”; 12.45 — TTR — Chemia, I. 5; „Wzajemne atomowe występowanie”; w substancjach chemicznych; 13.25 — TTR — Mechanika ciała stałego; 1.30 — „Odwzorowanie kształtu przedmiotu”; 15.20 — Po-

Niedopuszczalne jest, aby hodowca wchodził do obory w tym samym obuwiu i odzieży, w którym przed chwilą był na przykład w „Geesie” lub punkcie skupu. Powinien on przed wejściem do pomieszczeń dla zwierząt zmieniać obuwie i założyć specjalne kalosze, lub jeśli na to nie ma czasu, wycierać obuwie w wycieraczkę na syconą środkami dezynfekcyjnymi.

Sztuki nowo zakupione powinny być odstawione na kwa rantanę. A zdarza się inaczej. Rolnik kupuje zdrową krowę i wprowadza ją do obory nie odkażonej po chorych zwierzętach. Dokonując transakcji zakupu najlepiej transportować zwierzę własnymi środkami, unikając przy tym wszelkich punktów pośrednich, gdyż tam właśnie zwierzęta mogą nabyć choroby. Do rzeźni zaś hodowcy powinni jeździć z zapasowym kompletem odzieży ochronnej. W samej rzeźni odzież i obuwie należałoby zmieniać.

SŁOŃCE, POWIETRZE, CIEPŁO...

„Gdzie często zagląda słońce tam rzadziej przychodzi lekarz” — mówi popularne wśród weterynarzy przysłowie. Słońca jednak brakuje w wielu naszych oborach i chlewniach. A przecież działanie promieni słonecznych jest najlepszym środkiem dezynfekującym: już po 2—3 godzinach giną zarazki.

Wrogiem wszelkich chorób jest też czystość. Często zmiany ściółki, właściwa wentylacja, przebywanie krów na pastwisku latem czy okólniku zimą — mają tutaj duże znaczenie. Potrzebny jest także dostep świeżego powietrza do pomieszczeń gospodarskich. Rolnicy często o tym zapominają, że powietrze jest również niezbędne dla żywienia zwierząt. Dla przykładu: całodzienna dieta krowy powinna zawierać 16 kg paszy, 50 kg wody i 100 kg powietrza.

W oborach i chlewniach musi być nie tylko jasno i czysto ale również ciepło, tak aby zwierzę nie musiało „ogrzewać się” paszą. W pomieszczeniach ciepłym będzie też zapewne sucho. To dobrze, gdyż nadmierna wilgotność bardzo źle oddziałuje na tkankę płuca zwierząt.

Wskutek chorób zwierząt — nawet w wysoko rozwiniętych państwach i przy intensywnej opiece weterynaryjnej — roczne straty w hodowli sięgają 15 procent pogłowia. W nierozwiniętych krajach Afryki co roku pada od chorób nawet połowa hodowanych tam zwierząt gospodarskich.

CO ZNACZY PROFILAKTYKA

W Polsce natomiast liczba zabiegów zapobiegających chorobom kilkakrotnie przekracza liczbę zabiegów leczniczych. W tym celu w Wielkopolsce weterynarz pojawia się w ciągu roku co najmniej 10-krotnie w każdej zagrodzie chłopskiej.

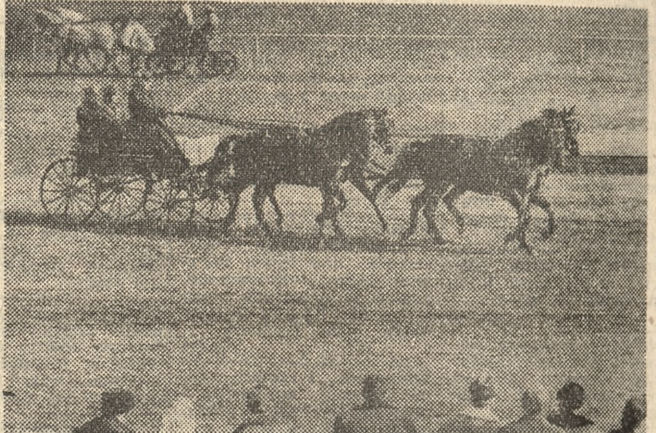
Hitechnika TV — Rysunek techniczny — Kurs przygotowawczy: „Zależność między rodzajem i liczbą rzutów a złożonością konstrukcji” oraz „Wymiary nominalne i ich znaczenie”; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla dzieci — Pora na Telestora — w programie filmy „Uwaga niebezpieczeństwo” i „Przygody Colargola” (kolor); 17.25 — Nie tylko dla pań; 17.45 — Gramy o telewizor — teleturniej; 18.10 — Turystyka i wypoczynek; 18.25 — „Teleskop”; 18.45 — A jednak szkło — program z cyklu „Perspektywy techniki”; 19.20 — Dobranoc — Pieśń w kratkę (kolor); 19.30 — Dzień nie; 20 — „Nasza rzeczka jest...”; — harcerski program artystyczny (kolor); 20.45 — Panorama Tygodnia; 21.25 — Studio Współczesne — Zbigniew Herbert; „Drugie pokój”. Ref. — R. Zaluski; 22 — Magazyn Młodych; 22.30 — Dziennik i wiad. sportowe; 23 — Politechnika (powtórzenie).

PROGRAM II: 16.55 — TV Giełda Wynalazków; 17.30 — „Brancusi” — dokument, film rum. (kolor); 18 — TV Uniwersytet Poznański — TWP: „Ab Urbe condita”; 18.30 — Język angielski; 19 — Przed kamerą Alojzy Sroga; 19.20 — Dobranoc (kolor) i Dziennik; 20.05 — „Bokser” — fab. film polski; 21.40 — 24 godzin (kolor); 21.50 — „Siedmiu młodych” — jugosłowiański program rozrywk.; 22.20 — Język angielski w nauce i technice (powt.).

Pokaz urody koni

Trwająca przez dwa dni w Poznaniu — Woli aukcja koni wierzchowych i sportowych była prawdziwym pokazem elegancji i urody wyhodowanych w Polsce rumaków. Na terenach Zakładu Koni Eksportowych przy ul. Lutyckiej zaprezentowano licznie przyby-

łym z zagranicy kupcom 153 okazy z kilkunastu stadnin wielkopolskich i z innych województw zachodnich. Zainteresowanie aukcją było duże. Przybyło 115 gości zagranicznych, m.in. z Finlandii, Norwegii, Szwecji, Holandii, NRF, Włoch i Francji.



Po pokazie przedstawiono gościom (patrz zdjęcie 2) wystawiane na aukcji konie sportowe i wierzchowe. Ich walory pod siodłem starali się

wszechstronnie zademonstrować najlepsi jeźdźcy z Wielkopolski i innych województw. (emp)
Fot. (3) — H. Kamza

Zapiski hipochondryka

Co, proszę?

Niegdyś utrapieniem ludzi w podeszłym wieku było niedosłyszanie; prawie w każdej rodzinie był dziadek, który co chwila przerywał rodzinne dyskusje gromkim: „Co, proszę?” choć przez szacunek dla niego dyskusje te toczono podniesionym głosem. Teraz nie ma już takich dziadków, bowiem rzecz generalnie załatwiły miniaturowe aparaciki, dyskretnie chowane w oprawce okularów.

Nie ludźmi się jednak, sprawa wcale się nie zakończyła, ona się dopiero rozwija. Kłopoty ze słuchem zaczynają bowiem występować nie u dziadków dźwigających ósmy krzyżyk lecz u ludzi po pięćdziesiątce, czyli w wieku pełnej aktywności życiowej i zawodowej. Wyniki przeprowadzonych na ten temat badań w Finlandii, a więc w kraju nie najmocniej zurbanizowanym, wykazują, że w większych miastach ponad połowa ludzi po pięćdziesiątce słyszy nie najlepiej. Co gorsza, według badań szwedzkich, obecnie u dorastającej młodzieży zaburzenia słuchu występują dziesięciokrotnie częściej niż przed piętnastu laty.

Kłopoty ze słuchem są jeszcze najmniejszym złem. W W. Brytanii stwierdzono, że około 25 proc. mężczyzn i prawie 30 proc. kobiet cierpi na nerwice spowodowane hałasem. Uczeni austriaccy twierdzą, że wielkomiejski hałas powoduje skracanie życia ludzkiego o 8 do 12 lat!

W tej sprawie najmniej ważne są nasze bębniarki uszne, ważny jest mózg, system nerwowy. Musimy zdać sobie sprawę z tego, że nasz mózg nieustannie analizuje wszystkie sygnały otrzymywane z pośrednictwem słuchu, bowiem do świadomości docierają tylko wyniki tej analizy. Z nieprzebranej mnogości dźwięków składających się na hałas wyławiamy tylko niewiele informacji i ostrzeżeń. Ale przecież niezależnie od tego, czy wynik jest ilościowo większy czy mniejszy — wszystkie sygnały są analizowane, co wymaga ogromnej, choć nieświadomianej pracy mózgu. Aparat dokonujący tej analizy jest więc przeciążony pracą w tym większym stopniu, im więcej i silniejszych sygnałów bierze na warsztat.

Przytępienie słuchu jest rezultatem mechanicznego drażnienia, jest szkodliwe, ale mniej ważne, niż przeciążenie ośrodków słuchu w mózgu, które powoduje powstawanie nerwicy, czy nawet owróżenie żołądka i dwunastnicy.

Jeśli zatem nie uporamy się z decybelami na ulicy, w miejscu pracy i w mieszkaniu, grozi nam coś więcej, niż znużające powtarzanie „co, proszę?”. Grozi nam, że będziemy żyli nerwowo i krócej, niż byśmy mogli. („Trybuna Ludu”)

zawszad o wszystkim

POBÓR „WIOSNA 73”

OBORNKI. Powiatowa Komisja Poborowa urzęduje już tradycyjnie — podczas trwającego obecnie wiosennego poboru wojskowego — w świetlicy Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego. Oczekujący na swoją kolej biorą udział w uroczystościach z okazji. M.in. odbywają się ciekawe spotkania z działaczami społeczno-politycznymi powiatu, kombatantami wojennymi i przedstawicielami największych zakładów pracy. Prowadzi się nadto pogadanki o służbie wojskowej, chorobach wenerycznych i honorowym krwiodawstwie. W pierwszym tygodniu bezinteresownie oddało krew 70 proc. poborowych. Wyróżnili się mieszkańcy gmin Murowaną Góla i Ryczewo.

Podczas poboru 12 bm. przewodniczący Komisji, Jerzy Borowicz, otrzymał przyznane przez Zarząd Główny PCK odznakę honorową tej organizacji za szczególne osiągnięcia w propagowaniu krwiodawstwa. (bop)

100 WŁASNYCH DOMKÓW

WĄGROWIEC. Na ukończeniu są wspólne prace związane z przygotowaniem dokumentacji terenów pod budownictwo domków jednorodzinnych. Wyznaczono na ten cel około 100 działek przy ul. Krętej oraz w rejonie ulic Kcyńskiej i Rgielskiej. Oświeślenie i wodę doprowadzi się tam ze środków miejskich, zaś w ramach czynów społecznych — ułoży się kanalizację. W niektórych zakładach pracy — np. w MPKG i PZDL, powołano już do życia zespoły budowy domków jednorodzinnych. (bop)